Środa, 8 (20) Kwietnia 1870 r. Środa, 8 (20) Kwietnia 1870 r.

№ 78. ROK SIÓDMY. № 78.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata Miejscowa: bez odnoszenia: Na rok . . . 8 rsr. „ 6 miesięcy 4 „ „ 3 miesiące 2 „ „ 1 miesiąc — 67 k. Za odnoszenie dopłaca się 5 kop. miesięcznie.

Prenumerata Zamiejscowa: z odsyłką pocztą: Na rok . . 10 rsr. „ 6 miesięcy 5 „ „ 3 miesiące 2 „ 50 k. „ 1 miesiąc — „ 84 „

Prenumerata przyjmuje się: w **Warszawie**, w głównym kantorze Dyrekcji przy ulicy Miodowej N. 478 i w innych jej kantorach miejskich;—w **St.-Petersburgu** w księgarni M. Wolfa w Gościnnym dworze Nr. 18, 19 i 20 i w **Moskwie**, w księgarni tegoż w domu Rudakowa na Kuznieckim moście. — Za **ogłoszenia** pobiera się: za jeden raz 6 kop. od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy 9 kop., za trzy razy 12 kop.—**Oddzielne numera** sprzedają się po 5 kop.

Artykuły nadsyłane bez warunków ze strony autora, stają się zupełną własnością Dyrekcji. Artykuły nieprzyjęte będą zwracane tylko na osobiste żądanie i zachowywane trzy miesiące; przyjęte, w razie potrzeby podlegają skróceniu.— **Artykuły i ogłoszenia** *nadsyłane do umieszczania tegoż samego dnia, powinny być złożone w Dyrekcji niepóźniej jak o godzinie 9-ej rano.* — **Listy** przyjmują się tylko *frankowane.*

Redakcja otwarta jest dla interesantów, codziennie od godziny 11 do 12 z rana.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

SPIS RZECZY.

Pozwolenie noszenia orderu. — Najwyżej dozwolono pierwszemu sekretarzowi kancelarji ministerstwa spraw zagranicznych, radcy dworu, kamerjunkrowi baronowi *Meyendorfowi* — przyjąć i nosić order włoski św. Maurycego i Łazarza krzyża oficerskiego (3 marca 1870 r.)

Rozkaz do wojsk okręgu wojennego warszawskiego, z d. 21 marca. — Z powodu przemianowania niektórych miast i miasteczek w Królestwie Polskiem na osady i wsie, niektórzy z naczelników wojskowych weszli z zapytaniem: czy wojska konsystujące w pomienionych miejscach mają żądać drzewa opałowego, świec i słomy, jak dawniej ze skarbu, czyli też od mieszkańców. Po zniesieniu się w tym przedmiocie, członek zawiadujący czynnościami Komitetu Urządzającego, przy odezwie z d. 7 b. marca za Nr. 4257, przesyłając do sztabu okręgowego: 1) kopję polecenia naczelnikom gubernij kraju nadwiślańskiego z d. 7 marca Nr. 54, aby dostarczanie wojskom konsystującym w miastach zamienionych na osady, opału, światła i słomy dopełniane było na zasadach i porządkiem ustanowionym dla wsi i w ogólności osad wiejskich podług obowiązującego w kraju tutejszym postanowienia z roku 1866; 2) spis miast przeznaczonych do przemianowania na osady, zawiadomił, że zarząd wiejski stanowczo wprowadzony został w byłych miastach gubernij radomskiej i kieleckiej, a w pozostałych gubernjach, oprócz warszawskiej, przystąpiono także do wprowadzenia w wykonanie Najwyższego ukazu z d. 1 czerwca 1869 r. co do zmniejszenia liczby miast; co się zaś tyczy gubernji warszawskiej, wprowadzenie do skutku pomienionego ukazu w miastach tej gubernji rozpatrywane jest w Komitecie Urządzającym. Głównodowodzący wojskami raczył polecić: aby wyłożony w poleceniu naczelnikom gubernij za Nr. 54 przepis, względem dostarczania wojskom opału, światła i słomy w miastach zmienionych na osady, wzięty był przez naczelników wojskowych dla zastosowania się się i wykonania.

W rozkazie Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej, zamieszczono: Ażeby inspektorowi policji wodnej na przystani Rybaki, dać możność z całą ścisłością wykonywania włożonych nań obowiązków, polecam komisarzom cyrkułów Zamkowego i Sobornego zalecić cząstkowym naczelnikom w rewirach których znajduje się ulica Boleść, bezustannie przestrzegać, ażeby w ogólności łódki nietutejszych mieszkańców, na Wiśle przy brzegach wspomnionej ulicy nie zatrzymywały się, albowiem miejscem do ładowania i wyładowywania jest przystań Rybaki; o czem należy informować właścicieli łódek. Obok tego stójkę cyrkułu Sobornego znajdującą się na ulicy Rybaki, na czas żeglugi przenieść na przystań do rozporządzenia inspektora takowej, o wykonaniu czego donieść mnie. — Władysławowi Bączyńskiemu kominiarzowi 5-ej części straży ogniowej, za okazaną przezeń szczególną roztropność podczas dwóch ostatnich pożarów w domach pod Nr. Nr. 399 i 222 na przedmieściu Pradze wybuchłych, poleciwszy tytułem nagrody wypłacić rs. 5, podaję o tem do wiadomości policji.

Warszawa dnia 8 (20) Kwietnia.

Po usunięciu się z gabinetu paryzkiego, przewódców lewego środka, pp. Buffet i Daru, odcień ten parlamentarny musiał zebrać się na naradę, dla postanowienia, jaką ma zachować postawę przy głosowaniu powszechnem nad uchwałą ludową. Jeden z znakomitszych członków tego odcienia, p. Latour Dumoulin, przedstawił powody dla których lewy środek powinien działać wspólnie z prawym środkiem przy głosowaniu powszechnem, a mianowicie: że projekt uchwały senatu, jakkolwiek zawierał artykuł 13-y nadający cesarzowi inicjatywę w uchwałach ludowych, który następnie spowodował usunięcie się pp. Buffet i Daru z gabinetu, został przyjęty przez cały gabinet; że lewy środek niedawno uczestniczył w udzieleniu gabinetowi wotum zaufania; nakoniec, że deputowani przedstawiający usposobienie liberalne, nie mogą odosobniać się przy spełnianiu tak ważnego aktu narodowego, jakim jest głosowanie powszechne. Wniosek p. Dumoulin, z powodu zarzutów innych członków, nie został przyjęty i zgromadzenie rozeszło się nic nie postanowiwszy, pozostawiając pojedynczym członkom wybór postępowania według osobistego upodobania. Przez to lewy środek jako grupa parlamentarna podlegająca jednemu kierunkowi i karności, przestał istnieć i prawdopodobnie część jego członków zbliży się do lewicy, a część złączy się z prawym środkiem. Lecz i odcienia lewicy, według dzisiejszego

---

FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

HRABINA DE CHALIS

(Dalszy ciąg; Patrz Nr. 45—77).

Tegoż dnia wieczorem hrabia odjechał istotnie—odprowadzony przez żonę do dworca kolei żelaznej.

Trudno wypowiedzieć stan poniżenia i zniechęcenia w jaki popadłem wtedy!

Dzieci, których pokój znajdował się obok mojego, już dawno zasnęły, gdy usłyszałem dwukrotny odgłos dzwonka u bramy pałacu, oznaczający powrót hrabiny.

Myśl, że niebawem staniemy sobie oko w oko, samotni, nie śledzeni przez nieobecnego męża przeraziła mnie.. Przeczuwałem bowiem, że pani de Chalis pała ku mnie zemstą nieubłaganą.

Daleki byłem jednak od przewidzenia, jak sobie ta kobieta postąpi ze mną...

Gdy albowiem wtedy właśnie siedziałem przy stole oparty na nim i rozmyślałem o wypadkach dnia ubiegłego — uczułem nagle powiew zimnego powietrza na twarzy. Podniosłem głowę i w otwartych drzwiach mego pokoju spostrzegłem... hrabinę!

W pałacu, pomimo że dopiero co północ wybiła, pogaszono już wszystkie światła, nawet gaz na schodach — hrabina przeto przeszła kurytarze i dzielące nas trzy piętra, wśród zupełnej ciemności i teraz jak duch ciemności ukazała się przedemną.

Pierwszy to raz od czasu wprowadzenia się mego do pałacu, pani de Chalis zadała sobie fatygę wejść do mojego mięszkania.

Spostrzegłszy hrabinę i widząc że ona powoli i cicho zbliża się ku mnie, porwałem się z krzesła i nie przewidując o co idzie, wyszeptałem jednak wskazując ręką na drzwi ościenne:

— Strzeż się pani!.. dzieci śpią tu...

— Wiem o tem, odrzekła spokojnie hrabina, lecz dodała natychmiast — zdaje mi się że masz pan jeszcze drugi pokój.

I wziąwszy do rąk lampę ze stołu, weszła do mojej sypialni.

Gdy się tam za nią udałem — hrabina przedewszystkiem zamknęła bacznie drzwi za nami — następnie zaczęła przeglądać wszystko do koła z jakimś rodzajem ciekawości.

Hrabina miała na sobie ubiór zarówno dziwaczny jak elegancki — składał się bowiem z podwłośnika z różowej materji nakrytego zupełnie przez drugi podobny lecz z białej, przejrzystej walencjanki.

Ten strój obszerny spadał w sutych draperjach około całej postaci i wlokł się za nią z tyłu, na długość całego metra.

Pani de Chalis związała swoje śliczne bląd włosy, na wierzchu głowy, podczesane tak, iż cała piękność jej posągowej szyi uwydatniała się przed okiem. Przez rękawy otwarte umyślnie od spodu jej szerokiej tuniki, widać było alabastrowe ręce aż do ramion prawie... Nakoniec, na drobnych nóżkach miała różowe, haftowane srebrem pantofelki.

Pomimo pomięszania jakiego doznałem widząc ją tak wytwornie a zarazem tak zalotnie ubraną, poczułem przyjemny lecz silnie przenikający zapach, jakby rezedy pomięszanej z heljotropem; zapach ten, niegdyś mi ulubiony a używany przez panią de Chalis podczas naszego w Aix pobytu... ona teraz z sobą przyniosła!

Lecz zajęty ciągle myślą iż hrabina po to tylko przybyła, ażeby mnie wypędzić z pałacu, stałem przed nią milczący i strwożony.

Pani de Chalis, przeciwnie, zdawała się być najswobodniejszą — postawiwszy przyniesioną lampę na stole, zwróciła się ku mnie z twarzą spokojną i zapytała tonem wyrzutu:

— Pan mnie już przestałeś kochać — nieprawda-ż?

Zdumiony takiem zapytaniem, sądziłem przez chwilę, że nie dosłyszałem lub też źle zrozumiałem jej wyrazy — hrabina wywiodła mię z wątpliwości, zapytując powtórnie:

— Pan mnie już nie kochasz—wszak prawda?

— I z czegoż to pani wnosisz, że nie kocham ciebie? odpowiedziałem nakoniec, sam nie wiedząc co mówię. — Czyliż nie ja to raczej miałbym prawo obwiniać panią o obojętność, niechęć, a nawet mo-

naszego telegramu, nie może się zgodzić na postanowienie co do postawy podczas powszechnego głosowania, tak, że rozpanięcie się tego stronnictwa zdaje się stanowczem.

Półurzędowy korespondent berliński do *Köln- Ztng.*, stara się wykazać mieszkańcom wielkiego księstwa hesko - darmsztadskiego, które jak wiadomo, w jednej połowie należy do Związku północno-niemieckiego, a w drugiej, za Menem, do Niemiec południowych, niedogodności ich obecnego położenia i prawo południowej połowy do przyłączenia się do Związku północnego, przypominając, że hr. Bismarck, kiedy niedawno powstawał przeciwko wcieleniu wielkiego księstwa badeńskiego do tego Związku, oświadczył, że nie przedstawiają się podobne zarzuty co do wielkiego księstwa heskiego. *Nord* z tej korespondencji wnosi, że stronnictwo narodowo-liberalne w Berlinie, pragnie skorzystać z wewnętrznych przesileń we Francji i Austrji, aby przekroczyć Men i dać niejako prejudykat do przyszłego wcielenia południowych Niemiec do Związku północnego.

Zresztą, z powodu świąt wielkanocnych, panuje cisza w polityce.

Telegramy
Dziennika Warszawskiego.

Paryż, *19 (7) kwietnia.* Zgromadzenie deputowanych obu odcieni lewicy pozostało bez skutku; rozdwojenie, zdaje się stanowcze.

Berlin, *19 (7) kwietnia.* Bismarck zachorował na żółtaczkę.

(Correspondenz Büreau).

Wiadomości telegraficzne.

* *Grodno, 4 (16) kwietnia.* Najprzewielebniejszy Józef poświęcił dziś, wśród licznego zgromadzenia ludu, w obecności jenerał-gubernatora, jenerał-adjutanta Potapowa i wszystkich władz, cerkiew pod wezwaniem św. Aleksandra Newskiego, wzniesioną w naszem mieście na pamiątkę dnia 4 (16) kwietnia. Po poświęceniu cerkwi, dany był u gubernatora tutejszego obiad. (*Wecz. Gaz.*)

* *Odesa, 4 (16) kwietnia.* Poddany francuzki Buchmüller, który zaprowadza handel drzewem pomiędzy Galicją i Odesą, zapomocą spławu takowego rzeką Dniestrem, stara się o udzielenie mu upoważnienia na budowę drogi żelaznej pomiędzy Odesą i przystanią Majaki (na Dniestrze), oraz na zbadanie koryta rzeki Dniestru i samej linji kolei projektowanej.—Zboża w Rosji południowej powschodziły wspaniale. (*Tamże*).

* *Ryga, 2 (14) kwietnia.* Kra zaczęła iść dziś, o godzinie 11½ zrana, przy nizkim stanie wody. O 32 wiorsty ztąd, w górę Dźwiny, koło stacji Ogier, lód utworzył zator na rzece; woda wzniosła się na 21 stóp i zagraża niebezpieczeństwem. — Otrzymano tu z Domaesness telegram donoszący, że cieśnina oczyściła się z lodu; otwarcie żeglugi spodziewane jest wkrótce. (*Gon. Urzęd.*)

* *Nowogród, 4 (16) kwietnia.* Rzeka Wołchow oczyściła się z lodu; komunikacja regularna zapomocą parostatku rozpocznie się jutro. (*Tamże*).

* *Kijów, 3 (15) kwietnia.* Wczoraj, o godzinie 1-ej po południu, odbyła się uroczystość otwarcia i poświęcenia kijowskiej rafinerji cukru. (*Rus. Inw.*)

* *Bołogoje, 3 (15) kwietnia, godz. 6 min. 30 zrana.* Wyruszy ztąd natychmiast do Rybińska, drogą żelazną rybińsko-bołogowską, pierwszy pociąg nadzwyczajny, przyozdobiony flagami; zabierze on osoby, które brały udział w budowie tej drogi. (*Wecz. Gaz.*)

* *Darmsztadt, 5 (17) kwietnia.* Wielki książę hesko-darmsztadzki wyjedzie ztąd 24-go kwietnia do Berlina, gdzie zabawi cztery dni; ztamtąd uda się on do Drezna, w powrocie zaś widzieć się będzie z Najjaśniejszym Cesarzem w Gissen. Najjaśniejszy Cesarz zabawi w Ems do 25-go czerwca, poczem uda się do Jugenheimu, koło Darmsztadu, na 8 dni. (*Golos*).

* *Genewa, 16 (4) kwietnia.* Zapewniają, że don Carlos zwołał tu swoich stronników na 18-go kwietnia. (*Cor. H. B.*)

* *Londyn, 16 (4) kwietnia.* Cabrera oświadcza formalnie, że zaniechał całkiem od 19-go marca kierunek przedsięwzięć politycznych stronnictwa karlistowskiego. (*Tamże.*)

* (Nabożeństwa wielkotygodniowe i wielkanocne). Z powodu ostatnich dni wielkiego tygodnia i świąt Wielkanocnych v. s., odprawione będą w katedrze św. Trójcy następujące nabożeństwa: 1. Jutro, w wielki czwartek: *a)* Liturgja św. z obrzędem umywania nóg, o godzinie 11-ej zrana (dzwonić będą na Liturgję św. o godzinie 10-ej); *b)* Nabożeństwo z czytaniem Ewangelji o męce Pańskiej, o godzinie 6-ej po południu (dwonienie o godzinie 5½). 2. W wielki piątek: *a)* Carskie godziny o godzinie 10-ej zrana; *b)* Nieszpory z wystawieniem płaszczanicy, o godzinie 2½ po południu (dzwonienie o godzinie 2-ej). 3. W wielką sobotę: *a)* Jutrznia o godzinie 4-ej zrana, po biciu w dzwony, które ma trwać kwadrans; *b)* Liturgja św. o godzinie 12-ej w południe, po półgodzinnem biciu w dzwony. 4. W pierwsze święto Wielkanocy: *a)* Jutrznia, niezwłocznie zaś potem Liturgja św. o godzinie 12-ej w nocy; *b)* Nieszpory o godzinie 5-ej po południu, po półgodzinnem biciu w dzwony.

* (Wyciąg z okólnika okręgu naukowego warszawskiego za m. marzec 1870 roku). *Najwyższe rozkazy.* Rada państwa, na wniosek ministra oświecenia publicznego względem uwolnienia od potrącania 10% na dochód inwalidów z jednorazowych wypłat udzielanych nauczycielom szkół ludowych wiejskich, pobierających niecałkowitą płacę ze skarbu, uchwaliła: powyższy wniosek zatwierdzić i w skutku tego, dodatkowo do artykułu 1179 t. III Zb. pr. ust. służ. rząd. (wyd. 1857 r.) postanowić, że potrącaniu 10% na rzecz inwalidów nie ulegają jednorazowe pieniężne wypłaty, przeznaczone tytułem nagród lub dodatku do płacy nauczycielom szkół ludowych elementarnych wiejskich, pobierającym niecałkowitą płacę a tylko niejakie wsparcie ze skarbu. Najjaśniejszy Pan powyższą uchwałę rady państwa w dniu 2 lutego r. b. Najwyżej zatwierdzić raczył i wykonać polecił.— Najjaśniejszy Pan, na najpoddanniejsze przedstawienie ministra oświecenia publicznego, w dniu 4 lutego r. b. Najwyżej zezwolił na zatwierdzenie docenta uniwersytetu warszawskiego, doktora *Fischera-von-Waldheima*, w sposób wyjątkowy profesorem nadzwyczajnym nadeatatowym tegoż uniwersytetu na katedrze botaniki, z nadaniem mu atrybucji profesora nadzwyczajnego i z płacą do czasu otwarcia wakansu profesora nadzwyczajnego, pobieraną na dotychczasowej posadzie docenta. — *Rozporządzenie ministra oświecenia publicznego.* Wydział oświecenia publicznego pod d. 26 lutego r. b. za N. 2126, zawiadomił kuratora okręgu naukowego warszawskiego, o wyznaczeniu przez towarzysza ministra oświecenia, byłemu naczelnikowi dyrekcji szkolnej kieleckiej, rzeczywistemu radcy stanu *Prystiukowi*, za 20 letnią służbę, na zasadzie artykułu 13 i 14 Najwyżej zatwierdzonych 30 lipca 1867 roku przepisów o prerogatywach urzędników ruskiego pochodzenia, będących w służbie w gubernjach Królestwa Polskiego, pensji po trzy tysiące rubli, z kasy kijowskiej, od dnia uwolnienia go od służby 17 stycznia 1870 roku.—Decyzją komitetu naukowego, przez ministra oświecenia zatwierdzoną i zamieszczoną w styczniowym zeszycie czasopisma ministerstwa oświecenia publicznego za rok bieżący 1870, postanowiono: książkę „Ruska chrystomatja z uwagami" wydaną dla wyższych klas zakładów naukowych średnich przez Andrzeja Fiłonowa, część 3-cia, wydanie 3 poprawione i uzupełnione (St. Pet. 1869 r.) polecić do użytku w gimnazjach jako pomoc naukową. *Rozporządzenia kuratora okręgu.* Uznając za pożyteczne dla gimnazjów klasycznych dzieła autorów łacińskich w ruskim przekładzie, polecam naczelnikom średnich zakładów naukowych sprowadzić do bibliotek tych gimnazjów, po dwa egzemplarze przełożonych przez inspektora szkół okręgu naukowego kijowskiego, Rostowcowa, na język ruski mów Cycerona: „O mianowaniu Kaja Pompejusza wodzem" i „Obronie Sekstusa Roscijusza Amerykijskiego". Cena pierwszej z nich z przesyłką 60 kopiejek a drugiej z przesyłką 70 kopiejek. Sprzedająsię w księgarni redakcji kijowskiego kalendarza ludowego, przy 1-m gimnazjum kijowskiem.—Z doniesienia naczelnika dyrekcji szkolnej kaliskiej dowiadując się, że staraniem małżonki naczelnika kaliskiego gubernjalnego zarządu żandarmerji, p. Marji Szpilotowowej dane było 21 z. lutego przedstawienie amatorskie, z którego dochód 279 rs. 85 k. obrócony został podług jej życzenia, na rzecz ruskiej prawosławnej i miejscowej katolickiej ochron, tudzież na rzecz szkół kaliskich elementarnych: prawosławnej, katolickiej, ewangelickiej i żydowskiej,—poczytuje za

---

że i o nienawiść jaką mi okazujesz prawie od chwili gdym zamieszkał pod twoim dachem?...

— Oh! oh! Widzę że po zwierzeniu jakie mąż mój uczynił panu, zdolny jesteś podejrzewać mnie o najczarniejsze nawet zbrodnie.

— Mąż pani nic mi takiego nie powierzył, co by dotyczyło pani — a jeśli objaśnił niektóre ustępy z przeszłości wam wspólnej... to opowiadanie jego zgodziło się zupełnie z tem jakie kiedyś... w Aix... od pani słyszałem...

Hrabina przerwała mi wyrzekłszy tylko:

— Ach!

Lecz w tem „ach" było tyle niedowierzania i wzgardliwej niechęci, że nie mogłem ani słowa przemówić dalej.

— No! cóż robić, rzekła wreszcie powstając—teraz przekonywam się już zupełnie, że mnie kochać przestałeś...

I ku drzwiom kilka kroków podeszła.

Zastąpiłem jej drogę i ujmując rękę od której dotknięcia doznałem rozkosznego dreszczu, rzekłem:

— Błagam panią, racz mnie posłuchać. Nie wiem co myślisz, nie pojmuję nawet po co tu przyszłaś po czteromiesięcznem rozłączeniu naszem — lecz czuję to dobrze że ta chwila rozstrzyga pomiędzy nami rzecz ważną... Błagam cię więc nie postanawiaj nic nie wysłuchawszy mnie poprzednio.

— Ależ, mój Boże!... Chcę pana wysłuchać i przyszłam po to właśnie — rzekła z czarownym uśmiechem.

I usiadła przy stole, bawiąc się kreśleniem piórem po papierze, sam nie wiem jakich wyrazów czy rysunków.

Tymczasem i ja, jakkolwiek osłupiały z początku z powodu tak niespodziewanego zwrotu w usposobieniu dla mnie hrabiny — odzyskałem też przytomność umysłu.

Zapewne, oddawna już a szczególniej od pożegnalnej spowiedzi hrabiego, wiedziałem dobrze co mam sądzić o charakterze pani de Chalis, lecz namiętność jaką ona we mnie wzbudzała była jeszcze tak silną, że pomimo wszystkiego, wyznaję to ze wstydem — siliłem się w owej chwili wynaleźć sposób, któryby nas pojednał z sobą.

— Jeżeli pani masz dla mnie jeszcze choć cokolwieczek współczucia... rzekłem cicho, nie mogąc ukryć wzruszenia—to pozwolisz zapytać cię dla czego nie raczyłaś mi okazać żadnej oznaki przychylności od chwili w której zamieszkałem w pałacu?

— Chcesz pan to wiedzieć koniecznie?

— Tak.

— A więc... przyznam się szczerze, że upokarzało mnie i zniechęciło od razu, pańskie dziwne położenie w moim domu... Z kochanka, z człowieka niezależnego i światowego, zamieniłeś się w domownika jakby...

— Lecz wszakże i dziś położenie moje pod tym względem nie uległo zmianie, dla czegóż więc?...

— A! zrobiłam już sobie postanowienie... i wróciłam do pana.

— Lecz, dla czego?

— Ach! czyliż więc pan nie pozbędziesz się nigdy tej gorączki łaknącej nieustannych eksplikacji, ciekawej dowiedzieć się najmniejszych szczegółów! Doprawdy czas by już było wyleczyć się z tej tak szkaradnej wady!

I znowu kreśliła po czystej karcie papieru, z zadąsaną minką.

Odważyłem się przerwać to jej milczenie mówiąc:

— Jednakże, jeśli nie po udzielenie mi lub zyskanie odemnie pewnych objaśnień i eksplikacji... to dobrawdy nie umiem zgadnąć, po co pani przybyłaś do mnie w tej chwili...

— Przybyłam tu dowiedzieć się, czy mnie pan kochasz jeszcze, choć odrobinę?

Na te słowa serce moje ścisnęło się boleśnie, pojmowałem to bowiem doskonale że hrabina kłamała w tej chwili i że jej wizyta nie była bezinteresowną. Niedomyślałem się jednakże dotąd jaki mianowicie interes sprowadził ją do mnie.

Namyśliwszy się przez chwilę, ozwałem się nagle:

— I cóż mam uczynić dla przekonania pani o mojej niezmiennej miłości?

— Trzeba zrobić rzecz bardzo prostą, odpowiedziała.

— Jakąż?

(d. c. n.)

przyjemny obowiązek oświadczyć p-ni Szpilotowowej szczerą wdzięczność za tę dobroczynną pomoc dla pomienionych szkół.—*Z rozporządzenia kuratora okręgu, mianowani zostali:* nauczyciel języka ruskiego i literatury, oraz historji Rosji i Polski i jeografji Cesarstwa Rosyjskiego i Królestwa Polskiego przy III-m gimnazjum żeńskiem warszawskiem, radca stanu Teodor *Oldekop*,—inspektorem gimnazjów suwałkskich, męz. klas. i żeńskiej; p. o. profesora zwyczajnego Cesarsko-warszawskiego uniwersytetu na katedrze literatury ruskiej, asesor kolegjalny Piotr *Wejnberg*,—nauczycielem języka ruskiego i literatury, tudzież historji i jeografji Cesarstwa Rosyjskiego i Królestwa Polskiego przy III-m gimnazjum żeńskiem warszawskiem, z pozostawieniem przy dotychczasowych obowiązkach; dyrektor kancelarji okręgu naukowego warszawskiego, radca kol. Mikołaj *Michniewicz*,—sekretarzem rady kuratora okręgu naukowego warszawskiego, z pozostawieniem przy dotychczasowych obowiązkach; nauczyciel języka ruskiego i literatury przy VI-m gimnazjum klas. męz. warsz., radca dworu Michał *Bulmering*,—inspektorem progimnazjum warsz. I klas. męz. i IV gimnazjum żeń.; nauczyciel języka ruskiego, oraz historji Rosji i Polski i jeografji Cesarstwa rosyjskiego i Królestwa Polskiego przy I warsz. progim. męz. klas. Jan *Semenowicz*,—nauczycielem jęz. rus. i literatury, tudzież historji Rosji i Polski i jeografji Cesarstwa Rosyjskiego i Królestwa Polskiego przy VI warsz. gimnazjum męz. klas.; sekretarz rady kuratora okręgu nauk. warsz., asesor kolegjalny Mikołaj *Hornberg*, z powodu przeznaczenia go na inspektora szkół m. Warszawy, zostającym w tym obowiązku i członkiem tejże rady.—*Otwarcie zakładów naukowych rządowych.* Otwarte zostały szkoły elementarne w dyrekcjach: *a*) łodzkiej: we wsi Budziszewicach, pow. rawskim, z utrzymaniem po 122 rsr. 42 kop. rocznie, i we wsi Zawierciach, pow. bendińskim, z utrzymaniem rocznem po 195 rsr. 50 kop.; *b*) kaliszkiej: szkoła elementarna żydowska w m. Koninie, z utrzymaniem rocznem po 500 rsr.; *c*) płockiej: szkoła elementarna żydowska w m. Prasnyszu, z utrzymaniem po 400 rsr. rocznie. — *Otwarcie i zamknięcie zakładów naukowych prywatnych.* Dozwolono: Benjaminowi *Frydmanowi* otworzyć i utrzymywać w m. Warszawie szkołę elementarną męz. żydowską, z zastrzeżeniem aby nauczanie wszelkich przedmiotów było w języku ruskim. Zamknięto: szkołę elementarną prywatną dwuklasową męzką, utrzymywaną w m. Mławie przez Stanisława *Rosińskiego;* szkołę elementarną prywatną żeńską, w m. Warszawie utrzymywaną przez Józefę *Wyganowską*, i szkołę prywatną żeńską, utrzymywaną przez Emilję *Kozłowską* w m. Nowomińsku. — *Udzielono świadectwa: a)* na nauczycieli i nauczycielki prywatne: Kazimierze *Hulanickiej*, z prawem nauczania historji ruskiej w prywatnych domach i zakładach naukowych; Paulinie *Sadowskiej*, z prawem nauczania wszelkich przedmiotów w zakresie kursu trzyklas. żeń. progim., w prywatnych domach i zakładach naukowych; spadłemu z etatu b. nauczycielowi byłej szkoły powiatowej wieluńskiej Karolowi *Olędzkiemu*, z prawem wykładania przedmiotów fizyczno-matematycznych w prywatnych domach i zakładach naukowych; Amalji *Cyndler*, z prawem nauczania języków ruskiego i niemieckiego, historji ruskiej, jeografji i arytmetyki, w prywatnych domach i zakładach naukowych prywatnych; Antoninie *Kaweckiej*, z prawem nauczania języka ruskiego w domach i zakładach naukowych prywatnych; spadłemu z etatu nauczycielowi b. szkoły powiatowej mławskiej, Bolesławowi *Gibasiewiczowi*, na nauczyciela prywatnego, z prawem wykładania nauk fizyczno-matematycznych w zakładach naukowych prywatnych; *b*) na nauczycieli i nauczycielki udzielono świadectwa 4 osobom.

* (Lista osób które otrzymały stopnie magistrów, lekarzy i t. d. byłej wrszawskiej szkoły głównej.) Otrzymali stopień *magistra prawa i administracji:* Mikulski Leopold, Mazurkiewicz Aleksander, Zieliński Maurycy, Perzyński Juljusz, Humięcki Wiktor, Taylor Stanisław, Szczuka Stanisław, Górski Wicenty, Preyss Alfons, Podbielski Aloizy, Miczkowski Andrzej, Rakowski Feliks-Antoni, Stryjewski Walenty, Rypiński Walery, Molsdorf Bronisław, Kochański Jan, Goldman Emil, Chądzyński Konrad, Solnicki Władysław, Czyński Stanisław, Hoffman Henryk, Sosnowski Kacper, Wilman Juljan, Tatarkiewicz Ksawery, Kirszrot Jakób, Płoski Arkadjusz, Waśniewski Maciej, Goldszmidt Józef, Landau Aleksander, Borkowski Władysław, Strasburger Karol, Możdżeński Władysław, Meleniewski Djonizy, Borkiewicz Stefan, Kamiński Jan, Jaroszewski August, Nowicki Józef, Święcki Władysław, Skarzyński Stanisław, Skrzyński Ludwik, Niencki Adam, Lesznowski Stanisław, Głembicki Michał, Burdziński Józef, Sterker Juljusz, Małagowski Wiktor, Szymański Zygmunt, Schąfnagl Karol, Gieguzyński Hipolit, Cielecki Alfons, Markowicz Marjan, Pinowski Feliks, Fritsch Karol, Turowicz Marjan, Zarański Wacław, Breza Achilles, Meyer Kazimierz, Pruchnik Stanisław, Halik Mieczysław, Kapica Wiktor, Krasnodębski Felicjan, Lipowski Władysław, Bronikowski Karol, Wojciechowski Aleksander, Psarski Hipolit, Popławski Zdzisław, Kamiński Władysław, Parczewski Alfons, Grochowski Władysław, Awejde Edward, Paszkowski Karol, Kozłowski Władysław, Podsiadłowski Władysław, Domański Józef, Gromadzki Henryk, Kramsztyk Marceli, Sunderland Stanisław, Piotrkowski Edward, Roek Leonard, Ruszkowski Kazimierz, Kleczkowski Józef, Orgelbrand Mieczysław, Tyszka Juljan, Tymieniecki Seweryn, Kobos Zygmunt, Marchwicki Jan, Sorgenstein Saul, Smoleński Ksawery, Kupczyński Antoni, Rzepecki Stanisław, Miciński Cezar, Baliński Karol, Sobolewski Emiljan, Sobieszczański Józef, Sielski Stanisław, Białkiewicz Remigjusz, Jurzyński Władysław, Andrychiewicz Władysław, Buszkowski Maciej, Powichrowski Włodzimierz, Drecki Emiljan, Stempkowski Maksymiljan, Lange Ludomir, Skokowski Wiktor, Czarnowski Stanisław, Fränkel Maurycy, Gniazdowski Józef, Hoffman Jan, Jawornicki Aleksander, Przyłuski Józef, Sunderland Seweryn, Sobolewski Gustaw, Sliwiński Janusz, Wiewiórowski Feliks, Srzednicki Zdzisław-Leon, Zaremba Roman, Kozanecki Bronisław, Tymieniecki Władysław, Bronikowski Aleksander, Tukałło Konrad, Marczewski Ludwik, Krasnodębski Aleksander, Rybarski Feliks, Horoszowicz Stanisław. Otrzymali stopień *magistra prawa:* Trzciński Henryk, Woznicki Adam, Wysocki Tomasz. Otrzymali stopień *magistra nauk fizyczno-matematycznych:* Feoktistow Jerzy, Wolski Władysław, Rechniowski Wacław, Huszkoski Mieczysław, Skrobański Stanisław, Albrych Jan, Mitte Maurycy, Twarowski Zygmunt, Wretowski Dominik, Wierciński Roman, Gniazdowski Jan, Staudynger Izydor, Puchewicz Władysław, Smolak Jan, Górski Antoni, Gervais Franciszek, Maszyński Juljan, Kaszubski Franciszek, Kramsztyk Jakob, Maciejewski Wojciech. Otrzymali stopień *magistra nauk przyrodzonych:* Nowakowski Leon, Kozłowski Kazimierz. Otrzymali stopień *lekarza:* Tafiłowski Wawrzyniec, Sobolewski Józef, Bauerertz Adam, Kisielewski Adolf, Thieme Apolinary, Alexa Jerzy, Dickstein Abraam, Grossheim Alfons, Kossowski Jan, Erlich Jan, Lenartowski Paweł, Czaplicki Aleksander, Suligowski Felicjan, Wikarski Witold, Brzeski Korneli, Gersz Władysław, Pęczkowski Władysław, Belke Władysław, Dol Juljusz, Smit Kazimierz, Stankiewicz Henryk, Reszyf August, Ziemoński Maksymiljan, Zimmerman Ludwik, Humiński Ignacy, Rosenthal Jakób, Rosenthal Kazimierz, Jakubowski Hipolit, Łatkiewicz Romuald, Mikulski Ludwik, Płodowski Tomasz. Otrzymali stopień *prowizora farmacji:* Szumański Jan, Szabelski Ludwik, Jastrzembski Ryszard, Nicewicz Aleksander, Pietruszek Kazimierz, Neryheim Hilary, Eichter Ddward, Majewski Ludwik, Rondthaler Rudolf, Rozmarynowski Władysław, Barcz Dominik, Gąsiecki Albin, Wierzbicki Stanisław, Wszeborowski Aleksander, Leszczyński Antoni, Królikowski Stanisław, Klimaszewski Cezar, Żołnowski Walery, Powalski Kazimierz, Lubański Adolf, Gollatz Apolinary, Francki Alfons, Freilich Franciszek, Janczurowicz Feliks, Michalski Wincenty, Milewski Antoni, Krzyżanowski Stanisław, Nowiński Paweł, Kin Gustaw, Lechowski Aleksander, Mazurkiewicz Wiktor, Sulej Władysław, Bukowski Władysław, Przesmycki Antoni, Jakubowski Kazimierz, Rozwadowski Stanisław, Ciołkowski Gustaw, Rajdecki Ludwik, Piotrowski Antoni, Więckowski Antoni, Mianowski Bolesław, Korczyński Wicenty, Żabicki Wacław, Rösler Władysław, Stegman Ludwik, Wagner Lucjan, Bautsch Rudolf, Rędziejewski Edmund, Dzisiewski Franciszek, Bojarski Józef. Otrzymali stopień *pomocnika aptekarskiego:* Czajkowski Lucjan-Seweryn, Zanożyński Saturnin, Budziński Konrad, Rawski Józef, Klicki Władysław-Florjan, Patek Damazy, Żurkowski Romuald, Lerowski Konstanty, Olsztyński Władysław, Sadkowski Konstanty, Borucki Ludwik, Czajkowski Stanisław, Włoszczewski Henryk, Wychowski Aleksander, Wysocki Stefan, Wolski Aleksander, Sadkowski Eugenjusz, Gryglewski Marceli, Czartkowski Leon, Dalck Feliks, Niewiarowski Feliks, Dużyński Aleksander, Maszatowski Jan, Gustowski (v. Gustajtys) Maciej, Fajgenblatt Ludwik, Filatow Ignacy, Siekierzyński Franciszek, Wilczyński Piotr, Gerlach Jan, Głodowski Henryk, Mazurkiewicz Józef, Kodelski Dominik, Miernowski Antoni-Ryszard, Łapiński Antoni-Norbert, Więckowski Ferdynand-Dominik, Jędrychowski Leonard, Bielawski Ignacy-Antoni, Brobek Karol-Jan, Fiłatow Paweł-Mieczysław, Reklewski Aleksander, Chwedkowski Józef, Izdebski Marjan-Aleksander, Niezioło mski Stanisław-Wojciech, Kobyliński Marceli, Koch Otto-Rudolf, de Nizo Antoni, Piekarski Teofil-Jan, Moszczyński Antoni, Kiesewetter Edmund-Colesław, Bystry Józef, Lisiecki Kazimierz-Adam, Gannytkiewicz Teofil, Mańko Stanisław, Hildebrandt Stanisław, Borowski Wiktor, Kwiatkowski Juljan-Teofil, Stopczyk August, Sienkiewicz Wojciech-Jerzy, Nalepiński Bolesław, Bieńkowski Sylwester-Tomasz, Smulczyński Stanisław, Rompalski Kazimierz-Władysław, Podlewski Henryk, Moritz Kazimierz, Wasiukiewicz Tomasz, Chludziński Juljusz.

* (Tydzień giełdowy). *D. 4 (16) kwietnia.* Giełda berlińska na wyścigi spekulowała w tym tygodniu na papiery rosyjskie i wszelkie wartości rublowe, wyzyskując z wielką zręcznością przygotowane poprzednio regulacje terminowe spekulantów giełdy petersburgskiej, z końcem miesiąca marca v. s. przypadłe. Skutkiem tego, przy nowym napływie, lub niemożności zastąpienia walut rublowych innemi, kursa ich uległy ogólnemu obniżeniu, wynoszącemu np. na bilety bankowe, listy likwidacyjne i weksle warszawskie po $^1/_4$%, na listy zastawne $^1/_2$%, na weksle petersburgskie i akcje wielkiego towarzystwa po $^5/_8$%, na pożyczki premjowe $^5/_8$ i 1$^3/_8$%, na akcje terespolskie 1$^1/_2$% i na akcje warszawsko-wiedeńskie $^1/_2$ talara. Wyjątkowo poprawiły się tylko kursa listów zastawnych ruskich o $^5/_8$%, a obligacij terespolskich o $^1/_2$%, czego przyczynę w tem chyba szukać należy, że te dwa gatunki papierów spoczywają w rękach kapitalistów silniejszych. Na petersburgskiej giełdzie wysilenia spekulantów przeciwnych sobie w dążeniach i staraniach ku przeprowadzeniu potrzebnych im kursów regulacyjnych, spowodowały znaczniejsze fluktuacje kursowe w papierach publicznych wszelkiego rodzaju, aniżeli zwykle. Zobowiązania wzajemne były liczne, a pomnożone nadto kupnami lub zleceniami w Berlinie zawiązanemi i poruczonemi, które, na domiar trudności, walutą zagraniczną pokryć lub załatwić należało. To pomnożyło zwykłe i tak już wielkie zapotrzebowania remes zagranicznych i podniosło ich kursa o nowe ułamki, a przy niedostatku remes zmusiło do rzucenia na giełdę berlińską nowych zapasów weksli petersburgskich i innych wartości rublowych, o których przyjęciu już wyżej wspomnieliśmy. Z tem wszystkiem czynność giełdy petersburgskiej wzrasta, nowe projekta kolei żelaznych, banków prywatnych i innych przedsiębierstw przemysłowych się mnożą i do zasobów możnych kapitalistów się zalecają. Na giełdzie naszej przeciwnie mniejszy jeszcze był ruch w tym aniżeli w tygodniu poprzednim; widoczna była blizkość świąt wszelki ruch przemysłowy i handlowy przerywających. Chociażby i nie ta okoliczność, to same wiadomości i raporta kursowe z Berlina i Petersburga przybywające, dostatecznym były powodem do ograniczenia czynności zwykłej, mianowicie ce do kupna i sprzedaży walut zagranicznych, których ani z Petersburga, Rygi, lub Odesy pod warunkami dogodnemi sprowadzić, ani własnemi trasowaniami wywozowemi należycie zastąpić nie można było. Obroty więc ogólne były zredukowane do nieodzownej konieczności pokryć dalszej zwłoki nie dozwalających; mimo to nie można było ominąć nowego podwyższenia kursów zeszłego tygodnia niektórych dewiz, jak weksli pruskich o $^1/_3$% (z 120,60—120,37$^1/_2$ na 120,90—120,75), wiedeńskich o $^1/_2$% (z 99,45 na 99,90), a londyńskich o $^1/_8$, $^1/_6$% (z 8, 28 na 8,29). Interesa wywozowe jeszcze bardzo mało u nas rozwinięte, ztąd też bardzo szczupły na giełdę przybywa zasób własnych trasowań, chociaż ich w tym już więcej było aniżeli w tygodniu poprzednim. Z innych remes liczniej się objawiły weksle na Wiedeń zwabione podwyższonym kursem; za to mieliśmy znacznie mniej remes na Londyn i Paryż i bardzo mało trasowań na Petersburg i Moskwę, których na wysyłkę do Berlina użyć nie można było dla nizkości tamecznych kursów. W papierach publicznych cokolwiek więcej było ruchu jak w tygodniu poprzednim. Wprawdzie mniej traktowano listów zastawnych trzeciego okresu, których podaż i brak kupujących trwa ciągle, zwłaszcza odkąd obiega pogłoska, że towarzystwo kredytowe zamierza i drugą serję listów zastawnych przez losowania umarzać jak serję pierwszą; za to wszakże znaczniejsze poczyniono zakupy listów likwidacyjnych i pięcioprocentowych listów nowych. Spekulacja garnie się do kupna terminowego, mianowicie na odstawę za 1, 2 lub 3 miesiące, tak listów zastawnych trzeciego okresu jak i pięcioprocentowych listów zastawnych nowych; listy likwidacyjne dawniej głównie takim obrotom za przedmiot służące, obecnie mniej są poszukiwane. W porównaniu z kursami zeszłotygodniowemi listy zastawne trzeciego okresu obydwóch serij w sztukach gotowych obniżyły się o $^1/_2$, $^1/_6$% (z 94,49—94,16 na 94,25—94) zrównawszy się zupełnie w kursie; na dostawę późniejszą płaco-

no $^1/_3$, $^2/_3$% więcej; pięcioprocentowe listy zastawne w sztukach pozostały na kursie dawniejszym (95,25—94,75), na dostawę późniejszą zaś płacono za nie stosownie do terminu wymaganego po 93, $93^1/_4$ i $93^1/_2$%. Kurs listów likwidacyjnych przy drobnych bardzo w ciągu tygodnia różnicach, w końcu pozostał na stanowisku dawniejszem (76,50—76,17). W innych gatunkach papierów publicznych nie było obrotów. Poszukiwano wprawdzie obligi towarzystwa kredytowego, obligi skarbu, metaliki czteroprocentowe i obligi terespolskie po kursach podwyższonych, ale daremnie, bo zapasów wcale nie było. Listy zastawne ruskie w małej tylko ilości ofiarowane, prędko chętnych znalazły nabywców po kursie znacznie wyższym od zeszłotygodniowego ($108^3/_4$, 109%). W pożyczkach premjowych nie było tranzakcji, chociaż różnie ich ofiarowano, kursa ich notowane pozostały tem samem czysto nominalne. Z akcij kolei żelaznych zakupywano tylko bydgoskie po mniej więcej kursie dawniejszym; różnica pomiędzy sztukami 500-rublowemi i 100-rublowemi zachowuje się o 2%. Z innych akcij poszukiwano terespolskie i łodzkie, nie bywały jednakże mimo to na sprzedaż ofiarowane, chociaż postępowano znacznie podwyższone kursa. Dopytywano się nawet już w tym tygodniu o listy zastawne miasta Warszawy, ofiarując za nie 88, 89%, chociaż do wypuszczenia i okazania się ich w ręku publiczności, zdaje się, jeszcze parę miesięcy upłynie. *Gaz. Hand.)*

* (Sprostowanie). Otrzymaliśmy od p. Adama Hermana, znanego wiolonczelisty, list, w którym objaśnia, że wyrażenie w zamieszczonem w naszym dzienniku sprawozdaniu o jego zeszłosobotnim koncercie, jakoby fortepjany na ten koncert były dostarczone bezinteresownie, o tyle było niedokładne, że zmuszony on był ponieść koszta ich przenoszenia i strojenia.

* **(Kurjerek).** Wczorajszy dzień, dopełniający świąt wielkanocnych, jakkolwiek powołał już ludzi żyjących z pracy, do właściwych im zajęć, przecież miał jeszcze całkiem świąteczną fizjognomję... Szczególniej też na placu ujazdowskim znaczna część ludności, takiej nawet, która zdaje się, pracować musi—bawiła się swobodnie. W każdym razie, ani pięknej Florze, ani połykaczowi szpad, ani cudotwornemu człowiekowi czworonożnemu (o dwóch zwyczajnych nogach), ani nawet afrykańskiemu murzynowi (tatuowanemu w Europie) nie zbrakło chętnych i chętnie za entrée płacących gości. To pokazuje, że gotówka nie jest tak rzadką w Warszawie, jak o tem zapewniają filozofowie nasi!.. Pogoda sprzyjała też zabawom ludowym, a dziś rano termometr wskazywał 5 stopni ciepła.

— Z dniem jutrzejszym, zabawy ludowe na Ujazdowie, przerwą się znowu aż do wielkiej niedzieli według starego kalendarza, w której znowu nowem zatętnią życiem.

— I teatr także zamknie się na tę drugą połowę bieżącego tygodnia—jest to doroczna chwila wypoczynku dla artystów wszelkich gałęzi, wchodzących do jego składu.

— Budowa teatru letniego w ogrodzie Saskim, nie odstręczyła jednak przedsiębierców małych teatrzyków ogródkowych do próbowania szczęścia i w tym także roku: dowiadujemy się bowiem, że pani Lukatzi, znana dyrektorka trupy niemieckiej, słynącej z powodzenia w Alcazarze — znowu tam zjechać zamyśla i rozpocząć przedstawienia z dniem pierwszym czerwca. Czy znajdzie i w tym roku również licznych i również chętnych, jak w przeszłym, gości? nie wiemy —chociaż ten teatrzyk, jako przeznaczony przeważnie dla wyjątkowej publiczności, z której połowa przynajmniej tylko na przedstawienia w niemieckim języku uczęszczać może, łatwo zyska powodzenie i nad wszelkiemi „kawami śpiewającemi", zapewni tryumf „śpiewającemu piwu".

— Trzeba wyznać, że piwo zyskuje coraz większe prawo obywatelstwa w Warszawie—w tym roku trunek ten w ogóle odznacza się doskonałością gatunku, tak, że nie wiele może ustępuje oryginalnym bawarskim piwom. Mnożą się też nowe jego wyroby nietylko w Warszawie—i tak dawniej już znane piwo Żareckie, a obecnie znów Radzikowskie z pod Błonia, znajdują wielu chwalców i łaknących konsumentów.

— Przedstawienia amatorskie na dobroczynne cele, nie zakończyły się jeszcze—albowiem oprócz nowej ich serji zapowiedzianej w sali dobroczynności, wspominają o zamierzonem widowisku w resursie kupieckiej, złożonem z dwóch sztuk, jednej w francuzkim i jednej w polskim języku, w wykonaniu których mają przyjąć udział osoby z wyższego towarzystwa. Celem tego przedstawienia ma być zebranie nowej sumy na opłacenie wpisu za niezamożnych studentów. Zacny to cel i zyska pewnie gorące ze strony publiczności poparcie.

— Fabrykanci tutejsi mocno są zajęci obecnie wysyłaniem swoich różnorodnych wyrobów na Petersburgską wystawę—nawet cement z fabryki w Grodźcu, pp. Ciechanowskiego i Grabowskiego, zapakowany w eleganckich beczułkach, zamierza odbyć podróż do stolicy.

— Życiorys sławnych „Braci Siamskich" Chang'a i Eng'a, bawiących obecnie w Moskwie, którzy podobno i do Warszawy przybyć zamierzają—wyjdzie tu wkrótce z pod prasy.

— Pod m. Wyszkowem leżącem nad Bugiem o cztery mile za Serockiem, przy trakcie bitym do Brześcia wiodącym, natrafiono w tych czasach na źródło mineralne. O ile nam wiadomo, niebawem kompetenci zajmą się oczyszczeniem i zbadaniem własności wody pochodzącej z tego źródła.

— Jutro ma zjechać do Warszawy znany z talentu skrzypek p. Henryk Wieniawski.

— Na Pradze w domu pod Nr. 415F leżącym przy ulicy Olszowej, urządzona została skrzynka odrutowana dla pomieszczania w niej afiszów teatralnych i innych anonsów.

— Dziś przy najpiękniejszej pogodzie, słońce wstąpiło w znak Byka.

— Komitet towarzystwa resursy kupieckiej wezwał uprzejmie członków towarzystwa, aby składki tak zaległe, jako i za bieżące półrocze, do kasy resursy wnieść zechcieli najdalej do 15 maja r. b., gdyż termin opłaty, w dniu 3 lutego, r. b. podług ustawy § 34 minął, a znaczna zaległość, dotąd nieopłacona. Dla usunięcia tworzącej się coraz większej zaległości, przy końcu maja r. b. odbędzie się sesja, na którą lista członków zalegających, przedstawioną będzie, a decyzja, każdemu zakomunikowaną zostanie.

— Upłynionej soboty, w cyrkule Pragskim przy ulicy Wołowej, w domu pod Nr. 222, z powodu zbyt silnego napalenia w kuchni angielskiej, ściana drewniana przylegająca takowej zapaliła się, którą przez przybyłą 5-ą część straży ogniowej wyrąbano, kuchnię rozebrano i ogień natychmiast ugaszonym został.

— W cyrkule Zamkowym, na ulicy Krakowskie-Przedmieście, Grzegorz Wojciechowski powożący omnibusem Nr. 12, najechał na stójkowego strażnika Ewdokima Stogowa, który otrzymał niebezpieczną ranę w głowę, tak, że podług opinji lekarzy, wyleczenie jego jest wątpliwe. Strażnika odesłano na kurację do szpitala św. Rocha a Wojciechowskiego przyaresztowano.

— W cyrkule Sobornym, Paweł Kral muzykus, lat 65 wieku liczący, w domu pod Nr. 546 zamieszkały, nagle zachorował a będąc wiezionym do szpitala, na drodze zmarł.

— Zostający w domu przytułku starców i dzieci starozakonnych, 11-letni chłopiec Hersz Sztokband, nagle zmarł. O wypadkach tych w celu wyprowadzenia śledztwa zawiadomiono sądy właściwe.

— Zaonegdaj w cyrkule Łazienkowskim, Faustyn Abralowski, były lokaj z klubu ruskiego, a ostatnio bez zatrudnienia zostający, lat 35 wieku liczący, dostrzeżonym został wiszącym w kloace, domu Nr. 2935/6. Przyczyna samobójstwa dotąd niewiadoma.

— W cyrkule Zamkowym, Teodor Ratajewski lat 67 wieku liczący farbiarz, w domu pod Nr. 2678*bc* zamieszkały, nagle zmarł. O wypadkach tych dla wyprowadzenia śledztwa, sąd zawiadomiono.

— W cyrkule Łazienkowskim, o godzinie 5-ej wieczorem, jeden z koni przez stangreta prowadzonych, wyrwawszy się, uderzył nieszkodliwie przechodzącego Stanisława Nowakowskiego czeladnika szewckiego; Nowakowskiego po udzieleniu pomocy lekarskiej, odesłano do mieszkania.

— Franciszek Rykowski, aresztant zbiegły z więzienia domu badań, ujętym został w niedzielę, przez uczątkowego naczelnika cyrkułu Powązkowskiego, Wasilewa.

— W dniu onegdajszym w cyrkule Wolskim, Apolonja Dymińska służąca, lat 30 wieku licząca, w domu pod Nr. 1006*b* zamieszkała, nagle zmarła. O czem w celu wyprowadzenia śledztwa, zawiadomiono sąd.

— W cyrkule Jerozolimskim, w domu pod Nr. 1377, Rafał Skowroński parobek, w zamiarze zatrzymania wybiegłego ze stajni na podwórze konia, uchwycił za cugle, lecz koń przewróciwszy go i szarpnąwszy się silnie, wyrwał mu lejcem średni palec u lewej ręki. Skowrońskiego odesłano na kurację do szpitala Dzieciątka Jezus.

* *Kursa monet zagranicznych w Warszawie.*

Za talar	*wczoraj*	rs.	1	kop.	22	*dziś*	rs.	1	kop.	22.
Za frank		„	„	—	„	33	„	„	—	„	33.
Za złoty reń.	„	„	—	„	66	„	„	—	„	66.

NB. Wiadomość ta nie pochodzi z urzędowego źródła i może tylko służyć za wskazówkę.

* (Przegląd prac inżynierskch.) Czytamy w *Rus. Inw.*, że 3 (15) kwietnia, w salach pałacu zimowego, Najjaśniejszy Pan raczył obejrzeć: prace wydziału wojskowo-topograficznego i wydawnictwa komitetu wojskowo - naukowego sztabu głównego, prace topograficzne i plany zarządu głównego inżynierji, oraz prace hydrograficzne i kartograficzne zarządu marynarki.

* (Ruskie towarzystwo historyczne.) *Gołos* donosi, że ruskie towarzystwo historyczne wydało piąty tom swego zbioru, mieszczący w sobie bardzo interesującą korespondencję Laharpe'a z Cesarzem Aleksandrem I i innemi osobami Domu Panującego; niemniej ciekawe są: korrspondendencja księcia M. W. Repnina i depesze rezydentów ruskich z czasów panowania Piotra II i Anny Joannówney. Na odbytem niedawno posiedzeniu dorocznem tego towarzystwa, honorowy jego prezes, Jego Cesarska Wysokość Wielki Książe Cesarzewicz Następca Tronu, oświadczył o swem życzeniu powierzenia towarzystwu wydawnictwa papierów Cesarzowej Katarzyny II, przechowywanych w archiwum państwa. Po uzyskaniu Najwyższego na to zezwolenia, kanclerz państwa powierzył prace około tego drogocennego wydawnictwa, członkowi towarzystwa historycznego, akademikowi Piekarskiemu. Porządek wzorowy, do jakiego archiwum państwa przyprowadzone zostały przy terazniejszym jego dyrektorze, radcy tajnym Złobinie, upoważnia do nadziei, że wydawnictwo to nie dozna zwłoki. Zbytecznem byłoby rozwodzić się nad tem, jak ogromnem zbogaceniem nauka ojczysta obowiązana będzie Jego Cesarskiej Wysokości.

* (Sąd przysięgłych.) Czytamy w *Sudieb. Wiest.*, że 3 (15) kwietnia, na posiedzeniu 1-go wydziału sądu okręgowego z asesorami przysięgłymi, w miejscu przeznaczonem dla publiczności znajdowała się Jej Cesarska Wysokość Księżna Eugenja Maksymiljanówna Oldenburgska. Roztrząsano kilka spraw mniejszej wagi o kradzieżach.

* (Kwestja dróg żelaznych). *Goniec Urzędowy*, w dziale wiadomości rządowych, podaje co następuje: „Przez Najwyżej zatwierdzoną na dniu 20-m marca r. b. uchwałę komitetu ministrów, dane zostało ministrowi skarbu, zgodnie z przepisami o udzielaniu koncesij na przedsięwzięcia dotyczące dróg żelaznych, upoważnienie do wezwania spółubiegających się dla utworzenia towarzystwa akcjonarjuszów drogi żelaznej kijowsko-brzeskiej. Dla wykonania tego, minister skarbu upraszał o Najwyższe zezwolenie na wezwanie do ubiegania się następujących osób: 1) rzeczywistego radcy stanu Aleksandra Woronina i radcy stanu Mikołaja Gerstfelda; 2) radcy handlowego Piotra Gubonina i bankiera warszawskiego barona Antoniego Fränkla; 3) podporucznika Andrzeja Kanszyna; 4) pp. Kail'a i spółka w Paryżu, w osobie pełnomocnika, poddanego francuzkiego Amadeusza Filleul-Broghi; 5) bankiera warszawskiego Leopolda Kronenberga; 6) radcy stanu Karola von Mecka; 7) radcy handlowego Samuela Polakowa; 8) rzeczywistego radcy stanu Aleksego *Riabinina*; 9) pułkowników od inżynierów wojskowych Amand'a i Gustawa Struve. Spółubieganie się tych osób miało odbyć się na posiedzeniu rady ministra skarbu, 2 (14) kwietnia.

* (Wystawa fabryczna). *S. Pet. Wied.* donoszą, że wyroby przemysłu ruskiego, odstawianie których na wystawę fabryczną idzie obecnie z wielkiem powodzeniem, przewyższą w niektórych razach swemi przymiotami podobneż wybory, które znajdowały na wystawach powszechnych paryzkiej i londyńskiej. Niedawno przysłano na wystawę próbkę szycia bielizny, mianowicie gors do koszuli męzkiej. Osoby kompetentne znajdują, że najznakomitsze magazyny szycia bielizny, które zaszczycone zostały medalami złotemi na wystawie powszechnej paryzkiej, stoją pod względem wykonywania roboty daleko niżej od takichże magazynów ruskich. Lecz nie dość na tej jednej próbce, na wystawie bowiem fabrycznej można już widzieć teraz niemało takich wyrobów.

* (Walcowanie pancerzy dla okrętów). *Gołos* pisze: „Pospieszamy z zakomunikowaniem wszystkim osobom, które interesują się kwestją fabrykacji żelazna w Rosji, przyjemnej wiadomości. Dnia 2 (14) kwietnia, w warsztatach admiralicyjnych iżorskich, byliśmy świadkami walcowania pancerza ważącego 1785 pudów. Z pod walca wyszedł pancerz bez najmniejszej wady; ma on 22 stopy długości, 4 stopy i 9 cali szerokości, 15 cali grubości. Z przyjemnością patrzaliśmy, jak rzemieślnicy ruscy dawali sobie zgrabnie i bez trudności radę z tym olbrzymim arkuszem. Przyjemnie nam jest nadmienić, że tymi rzemieślnikami ruskimi kierowali: ruski naczelnik warsztatów pułkownik J. J. Zarubin i majstrowie ruscy.

* (Okręg naukowy dorpacki). *Rus. Inw.* donosi, że 13 (25) marca wydany został Najwyższy rozkaz w przedmiocie przeniesienia zarządu okręgu naukowego dorpackiego z Dorpatu do Ry-

gi. Jednocześnie pomocnik kuratora tego okręgu postawiony został w tym stosunku do kuratora, jaki istnieje w innych okręgach naukowych.

* (Kursa hygjeny). *Gołos* podaje pogłoskę o zamiarze zaprowadzenia kursów corocznych publicznych hygjeny dla oficerów wojskowych w tych punktach centralnych konsystowania wojsk, w których znajdują się obecnie okręgi wojenne.

* (Koncert z żywemi obrazami), urządzony w Petersburgu, 1 (13) kwietnia, przez słowiański komitet dobroczynności, jak donosi *Gołos*, powiódł się jak najlepiej. Teatr był prawie całkiem pełny; deklamacja kilku utworów poetycznych była powtarzana na powszechne żądanie publiczności; żywe obrazy wykonane zostały wybornie i każdy z nich wywarł silne wrażenie. Tenże koncert, z takiemiż obrazami, miał być powtórzony w zeszły piątek, 3 (15) kwietnia. Ceny miejsc miały być znacznie obniżone, dla dania większej liczbie publiczności możności skorzystania z tego widowiska.

* (Koncerta). Czytamy w *St. Pet. Wied.*: Szereg koncertów wielkopostnych, danych w wielkim teatrze w Petersburgu przez wirtuozów pierwszorzędnych: Wieniawskiego, Dawydowa, Auera, Leszetyckiego, zakończył się świetnie, 31 marca (12 kwietnia), koncertem pani Ławrowskiej. Na tym koncercie, zapał publiczności, wyrażany szumnie przez cały wieczór, przeszedł stanowczo wszelkie granice po odśpiewaniu przez panią Ławrowską, na zakończenie koncertu, śpiewu Moniuszki „Wieczór”. Śpiew ten wywołał prawdziwą furorę. Publiczność męzka w parterze stała ze wzniesionemi do góry rękami, machając z zapałem kapeluszami; nad lożami wszystkich piętr, do górnej galerji włącznie, powiewały chustki rozmaitych kształtów i kolorów, któremi powiewali z jednakim zapałem mężczyzni i damy, i wszystkiemu temu towarzyszyły zagłuszające oklaski i okrzyki „bravo”, oraz energiczne stukanie laskami i pałaszami. Po ukończeniu koncertu, pozostałem jeszcze w teatrze na jakiś czas, w charakterze zwyczajnego widza; pani Ławrowska wywoływana już była wielokrotnie, lecz publiczność nie rozchodziła się, oklaski zaś i okrzyki „bravo” nie ustawały. Nie przewidując końca tej owacji, wyszedłem, i nie wiem już, ile jeszcze razy wywoływano panią Ławrowską i kiedy nareszcie publiczność uspokoiła się i rozeszła.

* (Żegluga na Niemnie.) Z Grodna piszą do gazety *Nowoje Wremia*, że żegluga na rzece Niemnie otwarta została 1 (13) kwietnia. Do Grodna przybyły już berlinki. Woda na rzece nie zbyt wysoka. Panuje ciepła pogoda.

* (Lanca wysuwana). W jednym z numerów *Rus. Inwalida* za rok ubiegły znajdowała się wzmianka o projektowanej przez oficera włoskiego Scarrioni nowej lancy (*lance rentrante*). Lanca ta, od proporca do tępego końca, dzieli się na dwie połowy, z których górna, z trzciny, wsuwa się do dolnej, metalowej (żelaznej). W ten sposób lanca ta może być w razie potrzeby przedłużana lub skracana na $^2/_5$ swojej długości, co naturalnie stawia ją wyżej od lancy dawnego kształtu. Czytamy obecnie w tejże gazecie, że jeden egzemplarz takiej lancy, otrzymany na początku tego roku z zagranicy przez główny zarząd artylerji i oddany komitetowi głównemu do organizowania i ćwiczenia wojsk, posłany został szwadronowi instrukcyjnemu jazdy dla wypróbowania praktycznego.

KORESPONDENCJE DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Gdańsk, 16 kwietnia.

W tym tygodniu mieliśmy pogodę zmienną, raz dnie ciepłe i jasne, drugi raz zimne i pochmurne. Wiatr północno-zachodni. Z soboty na niedzielę Wisła puściła i bieg lodów szczęśliwie minął.

W Anglji targi zbożowe wcale się nie zmieniły, chęć do zawierania interesów bardzo słaba i ceny pszenicy ledwo się utrzymały na dawniejszym stanowisku. Powodem do tej stagnacji na wszystkich placach angielskich jest wyczekująca postawa spekulantów, którzy w niepewności czy ceny się podniosą lub też spadną, biernie się zachowują, gdy tymczasem konsumenci zdają się oczekiwać dowozów z nad Bałtyku, aby takowe taniej kupić niż na swoich placach. Jęczmień i groch utrzymały się po cenach zeszłotygodniowych.

We Francji dla braku dowozów ceny pszenicy dobrze się utrzymały i chęć do kupna z każdym dniem wzrasta, a jeżeli obawy o oziminy dla wielkiej posuchy się nie zmienią, to w krótkim czasie znacznego podwyższenia cen spodziewać się należy. Jęczmień bez zmiany.

Na naszym placu pszenica żadnej nie doznała zmiany, tak co do cen jak i co do dowozów; cen wyższych dla tego nie osiągano, ponieważ, pod wpływem niepomyślnych angielskich depesz, chęci do kupna nie było. Gatunki wyborowy i średni były jedynie żądane, podrzędny zaś całkiem zaniedbany. Żyto w cenie się podniosło o $^1/_3$ talara na 2,000 funtów. Jęczmień tańszy o $^2/_3$ talara; groch dobry ma pokup i podrożał o 1 talar na 2,000 funtów. Sprzedano w tym tygodniu pszenicy centnarów 22,000 czyli ton 1,100, żyta centnarów 8,000 czyli ton 400.

Płacono za korzec wagi polskiej pszenicy białej funtów 243 — 249 od złp. 47 gr. 21 do złp. 49; pszenicy wysoko-pstrej funtów 237 — 245 od złp. 44 gr. 18 do złp. 48 gr. 15; pszenicy jasno-pstrej funt. 228 — 241 od złp. 41 gr. 9 do złp. 44 gr. 12; pszenicy ordynaryjnej funt. 222 — 235 od złp. 35 gr. 21 do złp. 41 gr. 24; żyta funt. 226 — 245 od złp. 30 gr. 12 do złp. 35 gr. 18; jęczmienia czterorzędnego funt. 197 — 203 od złp. 22 gr. 6 do złp. 22 gr. 24; jęczmienia dwurzędnego funt. 205 — 219 od złp. 24 gr. 6 do złp. 26 gr. 12; grochu od złp. 30 gr. 21 do złp. 33 gr. 6.

Kursa zamian: Amsterdam $143^5/_8$. Hamburg $151^3/_4$. Londyn $6.23^7/_8$. Paryż $81^1/_{12}$. Wiedeń $82^5/_8$. Warszawa 74.

Aleksander Makowski i Sp.

Austrja.

* (Stosunki z Czarnogórzem). Dzienniki wiedeńskie donoszą, że cesarz austrjacki posłał księciu czarnogórskiemu oznaki orderu Leopolda wielkiego krzyża. Jest to nowem świadectwem postawy szczerej i lojalnej rządu czarnogórskiego podczas powstania w okręgu Cattaro. Uważać to należy jako protestację formalną przeciw oskarżeniom wystósowanym przeciw temu rządowi przez dwóch ministrów austrjackich, którzy wzięli obecnie dymisję, mianowicie przez p. Giskrę i jenerała Wagnera. (*Nord*).

Prusy

* (Kwestja wielkiego księztwa heskiego). Prusy, po złożeniu oświadczenia, że nie wykonają artykułu 5-go traktatu prażskiego, czyżby chciały wciągnąć do związku północno-niemieckiego tę część wielkiego księztwa heskiego, która zachowała jeszcze swą niepodległość? Możnaby tak sądzić ze względu na usiłowania robione przez korespondenta berlińskiego półurzędowego, pisującego do *Köln. Ztng*, dla przekonania hesseńczyków o niedogodnościach ich położenia terazniejszego, i dla dowiedzenia im, że byliby oni ze wszech miar w swojem prawie, gdyby zażądali przyjęcia ich do składu związku północno-niemieckiego, i że ten ostatni miałby również prawo zadosyćuczynić temu żądaniu. Korespondent pisma pomienionego zrobił przytem uwagę, że p. Bismarck, przemawiając niedawno przeciw rychłemu wcieleniu wielkiego księztwa badeńskiego, miał jakoby nadmienić, że też powody wyczekiwania nie istnieją dla wielkiego księztwa heskiego. Zdaje się atoli, że mowa kanclerza związkowego nie obejmowała wcale tego zastrzeżenia. Lecz ponieważ *Köln. Ztng* tak powiada, należy jej wierzyć. W każdym razie zasługuje na wzmiankę ten balon puszczony na próbę przez dziennik pomieniony. Zdaje się, że stronnictwo narodowo-liberalne pruskie chce skorzystać koniecznie z przesileń politycznych, panujących na teraz w Austrji i we Francji, dla wzniesienia nowego piętra w gmachu jedności niemieckiej. (*Nord*).

Francja.

* (Kwestja nominacji senatorów). Czytamy w dzienniku *France* pod datą 16-go kwietnia: Donoszą, że rząd i komisja uchwały senatu porozumiały się co do uchylenia definicji tych kategorij, z pomiędzy których cesarz może wybierać nowych senatorów. Przekonano się, że definicja ta pociągnęłaby za sobą więcej niedogodności niż zapewniałaby korzyści, i przyczyniłaby się do popełnienia w niektórych wydarzeniach niesprawiedliwości.

* (Lewy kraniec). Tenże dziennik pisze pod tąż datą: Wczoraj, na zgromadzeniu lewego krańca, rozprawy były nadzwyczaj ożywione. P. Latour du Moulin wyłuszczył powody, które zdaniem jego powinny przyczynić się do zgody wspólnej z prawym krańcem, dla udzielenia poparcia głosowaniu powszechnemu; przypomniał on, że w chwili złożenia projektu uchwały senatu, cały gabinet podjął się odpowiedzialności za ten projekt, pomimo iż takowy zawierał w sobie artykuł 13-ty; nadmienił on, że na skutek ostatnich interpelacij, lewy kraniec przyczynił się do uchwalenia wotum zaufania dla ministerstwa; powiedział on w końcu, że głosowanie powszechne jest wielkim aktem narodowym i że deputowani, którzy reprezentują szczególniej uczucie liberalne, nie mogą odłączyć się od tego aktu. Dowodzenia te zbijane były przez rozmaitych członków, i wniosek p. Latour du Moulin został odrzucony. P. Buffet znajdował się na tem zgromadzeniu, które zakończyło się rozwiązaniem rzeczywistem lewego środka, jako grupy parlamentarnej posłusznej przepisom karności wspólnej.

Włochy.

* (Sobór). Z Rzymu donoszą pod datą 11-go kwietnia: „Panuje przekonanie, że rozprawy nad szematem *De Ecclesia* nie rozpoczną się wcześniej jak pierwszych dni maja i nie zostaną ukończone przed nastaniem upałów. (*Jour. de S. Pet.*).

* (Prace soboru). *Constitutionnel* pisze pod datą 12-go kwietnia: Korespondencje z Rzymu donoszą, że program prac soboru obejmuje 51 szematów, mianowicie 3 o dogmatach, 28 o karności, 18 o zakonach i 2 o sprawach wschodnich i misjach, oraz że rozprawy nad pierwszym szematem, skierowanym przeciw zasadom przeciwnym prawdziwej nauce, nie zostały jeszcze ukończone. Ztąd wnosić należy, jak długo potrwa jeszcze sobór. Podług wszelkiego prawdopodobieństwa, rozprawy nad drugim szematem, *De Ecclesia*, rozpoczną się zaledwie pierwszych dni maja. Szemat ten dotyczy kwestij najważniejszych i natrafiających na zdania najbardziej sprzeczne. Dotyczy on kościoła i dzieli się na 15 rozdziałów, traktujących o urządzeniu wewnętrznem kościoła, o nieomylności papieża, o władzy doczesnej, o stosunkach kościoła z państwem i t. d. (*Jour. de St. Pet.*)

Afryka.

* (Wojska egipskie). *Patrie* donosi, podług depeszy z Kairu, że rozwiązanie drugiego kontyngensu wojsk egipskich miało miejsce 6-go kwietnia i wszystko odbyło się w jak największym porządku. Żołnierze uwolnieni z wojska odesłani zostali niezwłocznie do ognisk domowych. Rozwiązanie trzeciego kontyngensu odbędzie się 10-go maja, poczem armja egipska zredukowaną zostanie na skutek tych środków do liczby dwudziestu tysięcy, oznaczonej ostatniemi firmanami sułtańskiemi. (*Jour. de St. Pet.*).

Ameryka.

* (Wojna brazylijsko-paragwajska). *Lizbona, 15 kwietnia.* Parostatek Oneida, który odpłynął z Rio-Janeiro 26 marca, przywiózł następujące szczegóły: Wojna została ukończoną. D. 1 marca jenerał brazylijski Camara doścignął resztki sił Lopeza nad lewym brzegu rzeki Aquielakan i rozbił je na miazgę. W bitwie dyktator Lopez jak i pułkownik Lopez, jego syn, zostali zabici, jak również wice-prezes Sanchez, minister Caminoz i wielu wyższych oficerów zostało zabitych. Matka i bracia Lopeza, pani Linch, czworo jej dzieci, jenerałowie i wielka liczba wyższych oficerów wzięci zostali do niewoli; 17 dział, wielka ilość amunicji wojennej i wszystkie zasoby Lopeza wpadły w ręce brazylijczyków. Nadchodzące wojska witane są z wielkim zapałem; odbywają się ciągle uroczystości i demonstracje ludowe. Powraca zaufanie. Ażio podniosło się do 21% i wszystkie papiery idą w górę. Przygotowują traktat pokoju z tymczasowym rządem Paragwaju, który zwołał ustawodawcze zgromadzenie.—Wiadomości z Montevideo donoszą, że tam obawiają się napaści Blankosów. (*Cor. H. B.*).

Kronika Sądowa.

Mali rozbójnicy.

Roch Woźniak, chłopiec 14-letni i Józef Dzieciątkowski lat 13 wieku mający, pierwszy przy bracie, a drugi przy matce we wsi Przybyłowie, okręgu szadkowskim zamieszkali, jednozgodnemi wyrokami sądu kryminalnego w Warszawie i sądu apelacyjnego z mocy art. 925, 924, 146, 141 i innych związkowych K. K. G. i P., za usiłowane zabójstwo trzynastoletniego Jakóba Bryk, wyznania mojżeszowego, skazani zostali na pozbawienie wszelkich praw i na zesłanie na osiedlenie w Syberji ze skutkami tych kar, a nadto pierwszy skazany został do robót w twierdzach przez lat sześć miesięcy ośm.

Smutny to widok, gdy człowiek dojrzały zbacza z drogi prawości i cnoty, a puszczając wodze swym namiętnościom, pogrąża się w zepsuciu i występkach; lecz kiedy przed kratkami sądowemi stają dzieci obciążone zarzutami strasznych zbrodni, których miana nawet jeszcze znać nie powinny; gdy widziemy te młode dusze w samem zaraniu życia oddane na pastwę złych skłonności i żądz potwornych, wtedy zaiste boleśniejsze ogarnia nas wrażenie. Takie uczucie wywołuje właśnie sprawa obecna, której szczegóły tu podajemy.

Trzynastoletni żydek Jakób Bryk, syn handlarza drzewa, w miesiącu styczniu 1868 roku znajdując się w lesie przatawskim, spotkany i zapytany został przez dwóch znanych mu od niejakiego czasu chłopaków, czy prędko wraca do domu, albowiem chcieliby kupić u niego soli. Na to Bryk im odpowie-

dział, że zaraz idzie, skutkiem czego chłopcy ci poczekawszy, razem z nim się udali. W drodze jeden z nich namawiał Bryka, ażeby iść po nad wodą, gdy przecież na propozycję nie przystał, poszli wszyscy razem inną drogą. Szli kawałek spokojnie, aż naraz młodszy z chłopców chwycił Bryka z tyłu za kołnierz, przewrócił na ziemię, starszy zaś złapał go za ręce i niebawem obaj zaczęli go bić kamieniami po głowie i dusić za szyję. Szczekanie jakiegoś psa spłoszyło chwilowo napastników, puścili pokrzywdzonego, który zebrawszy wyczerpane siły począł uciekać; wkrótce jednak dogonili go owi chłopcy i znów kamieniami bić po głowie i dusić zaczęli dotąd, dopóki przytomności nie stracił. Nim doszedł do stanu bezprzytomności Bryk słyszał jak młodszy chłopiec żałował, iż niema noża. Po niejakim czasie Bryk odzyskawszy przytomność znalazł się w jakiejś kałuży, silnie zakrwawiony i w takim stanie dowlókł się do karczmy w Rejniszewie, gdzie zaledwie go poznano. W czasie pobicia mali napastnicy obrabowali i wyjęli mu z kieszeni gotówkę rs. 13 kop. 86.

Takie protokólarne zadyktowanie faktu przez pokrzywdzonego, podany przez niego przybliżony rysopis napastników, obdukcja lekarska wykazująca liczne rany na głowie i miejscowe okoliczności odrazu potępiły 14-letniego Woźniaka i 13-letniego Dzieciątkowskiego.

Woźniak tłumaczył się, że na kilka dni przed napadem, podmówiony przez Dzieciątkowskiego, zgodził się na zamiar zabicia Jakóba Bryk i zabrania mu pieniędzy; że w tym celu zmówił się z Dzieciątkowskim; że widok u żydka pieniędzy jeszcze bardziej rozbudził ich łakomstwo; że przez trzy dni chodzili do boru obadwaj dla wykonania swego zamiaru, lecz zawsze natrafiali na ludzi po kupno drzewa przyjeżdżających. Dnia pewnego dopiero wieczorem, upatrzywszy, że Bryk wraca sam do domu, zamówili się, że chcą u niego kupić soli i w tym celu szli z nim razem. W jaki sposób mieli oni czyn zabójstwa spełnić, jeszcze nie wiedzieli; Dzieciątkowski jednak widać nad tem się już zastanowił poprzednio, bo koniecznie chciał, aby Bryk z nim szedł po nad wodą, Dzieciątkowski postępujący za nim, chwycił go naraz za kołnierz i przewrócił na ziemię, a wtedy Woźniak złapał przewróconego za ręce, i dusić go zaczął; żydek usiłował się bronić, lecz że ich dwóch było, przemogli go nareszcie, a gdy po uderzeniu go przez Dzieciątkowskiego, bity, znaków życia nie dawał, pewni byli, że już nie żyje, obrawszy go więc z pieniędzy, zaciągnęli z drogi w bór, sami zaś wrócili do domu; drugiego dnia zeszli się znowuż i pieniędzmi zabranemi podzielili się, a które to pieniądze dotąd były u Dzieciątkowskiego, wynosiły one rs. 12 i pół.

Dzieciątkowski w tłomaczeniu się swoim przywiódł podobne szczegóły, przyznając nadto, że widok u żydka pieniędzy, obudził jego chciwość i że on pierwszy, o ile mu się zdaje, powiedział do Woźniaka: „trzeba będzie zabić owego żyda, a dopiero potem można go będzie obrać z pieniędzy," przyznał również, że on proponował iść żydowi po nad wodą i że on pierwszy rzucił się na niego, schwycił za kołnierz, przewrócił na ziemię, bił rękami po głowie, i dusił, podczas gdy Woźniak trzymał go za ręce; żydek mimo to im się wyrwał i uciekać począł, dognany przecież, przez Woźniaka przewrócony został i wtedy obadwaj razem bili go dotąd i dusili, dopókąd dawał ślady życia, poczem obrali go z pieniędzy i wciągnęli w bór; pieniądze zabrał Dzieciątkowski i podzielił się niemi z Woźniakiem.

Dowodem jest także rzadkiego w tak młodym wieku zepsucia i przebiegłości, że jak w śledzwie artykułowanem wykryto, mali przestępcy w zmowach przeciw żydkowi, aby nie byli zrozumiani przez nikogo, używali wyrażeń umówionych, a między innemi „pójdziem na suchniał i przerzniemy go na dwoje" co znaczyć miało, że pójdą zabić żyda i zabranemi pieniędzmi się podzielą. (Suchniałem w tamtej okolicy nazywają suche drzewo).

W takim stanie śledztwa i stanowczych dowodów, sądy dwóch niższych instancij zawyrokowały karę na wstępie wymienioną.

Skazani, przy gorliwej obronie mecenasa Prejssa, odwołali się do rządzącego senatu z prośbą o jej złagodzenie; po wysłuchaniu atoli wniosków pomocnika naczelnego prokuratora radcy stanu Hube i z uwagi, że sądy czyn odwołujących się do właściwych odniosły artykułów; że uwzględniły nieletność i niedokonane zabójstwa, i że wreszcie stopień kary jest odpowiednim, senat odwołanie się podsądnych jako bezzasadne oddalił.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI

Warszawa, dnia 8 (20) Kwietnia.

Kalendarz.

We czwartek 9 (21) kwietnia, — św. Anzelma bisk. — Słońce wsch. o godz. 4 min. 53; zach. o godz. 7 min. 6.

W piątek 10 (22) kwietnia, — śś. Sotera i Kaja męcz. Słońce wsch. o godz. 4 min. 50; zach. o godz. 7 min. 8.

Stan pogody.

Dziś z rana ciepła + 4.05 R.

Wczoraj.	o g. 7 z rana.	o g. 1 po poł.
Barometr w milimetrach	758.4	759 8
Termometr Reaumura	+ 3.8	+ 8.6
Stan nieba	pogodny.	pogodny.

Największe ciepło + 9,0 R. Najmniejsze ciepło + 3,6 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 6 cali 8.

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, we środę, komedja w 4-ch aktach, **Safanduły**. —Osoby: Książę de la Rochepéans — pan *Grzywiński*; Margrabia de la Rochepéans — p. *Żółkowski*; Małgorzata — pani *Modrzejewska*; Rozalia de Forbac—panna *Micińska*; Leonidas Vauchin — p. *Rapacki*; De Valcreuse—p. *Sawicki*; Fromental – p. *Ostrowski*; Urban Fromental—p. *Szymanowski*; Marceli Cavalier—p. *Tatarkiewicz*; Barillon— p. *Piasecki*; Bourgogne — pan *Damse*. — *Wczoraj*, we wtorek, dawano balet **Flick i Flock**, było osób 768.

TEATR ROZMAITOŚCI. —*Dziś*, we środę, opera w 1 akcie, **Echo Rozyny**.—Osoby: Baron Vansbruk, impresario i kompozytor—p. *Kozieradzki*; Don Jozue Blas, poseł hiszpański —p. *Cieślewski*; Brygida, młoda artystka—panna *Kwiecińska*; — opera komiczna w 1-ym akcie, **Dziesięć cór na wydaniu**.—Osoby: Baron le Coq —pan *Matuszyński*; Agamemnon Parys, weterynarz— pan *Szczepkowski*; Sydonja, zarządzająca domem barona — panna *Kwiecińska*; Britta, angielka— panna *Stankiewicz*, Limonja włoszka—panna *Oswald*, Marjanka morawianka—panna *W. Rybicka*, Hubiczka, czeszka — panna *Br. Rybicka*, Almina, tyrolka —panna *Żeromska*; Precjoza, aragonka— panna *W. Grabowska*, Hidalga, kastyljanka — panna *Grabowska*, Pomerja, portugalka—pani *Boguszewska*, Gilleta, meksykanka—panna *Gobert*, Danubja, austrjaczka—panna *Seredyńska*— (wszystkie 10, córki barona); — balet w 1-ym akcie, **Wesele w Ojcowie**. — Osoby: Organista—p. *Marx*; Paweł, syn jego, pan młody—p. *Kuhne*; Stanisław, kmieć—p. *Rzewuski*; Katarzyna, jego żona— pani *Żeromska*; Zośka, ich córka, panna młoda—panna *Popiel*. — **Tańce**: Mazur, Pas de deux, Solo mazur, Pas de trois, Finał.—*Wczoraj*, we wtorek, dawano komedje **Nieśmiały, Kartka wycięta, Przysięga Horacego**, było osób 260.

We czwartek, piątek i sobotę, — *z powodu dni Wielkiego tygodnia (v. s.), widowiska w obu teatrach dane nie będą.*

GABINET ZOOLOGICZNY (w pałacu Kazimierowskim).—*Otwarty* **w Niedziele i Czwartki.**

MUZEUM SZTUK PIĘKNYCH (w pałacu Kazimierowskim), w pawilonie na lewo, we **Czwartki i Niedziele** bezpłatnie, od godz. 10-ej rano do 2-ej po południu.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie*, od godziny 10 rano do wieczora. — Cena wejścia kop. 15; w niedzielę zaś i święta kop. 5.

ALKAZAR (przy ulicy Królewskiej). — *Dziś i codziennie*, **przedstawienia izraelskiej trupy dramatycznej, w języku niemieckim**. — Początek o godzinie 7 1/2 wieczorem.

* Przyjechał do Warszawy: gubernator łomżyński pułkownik *Menkin*, z Łomży;—wyjechał: gubernator płocki pułkownik baron *Wrangel*, do Wilna.

* Dnia 7 (19) bież. mies. i roku, chorych w 8-u cywilnych szpitalach: przybyło 33, wyzdrowiało 34, umarło 9, pozostało 1605 (mężczyzn 786, kobiet 819) z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 129, kobiet 124.

* Dnia 7 (19) bież. mies. i roku, urodziło się: *chrześcjan:* płci mężkiej 6, płci żeńskiej 7; *starozakonnych:* płci mężkiej 3, płci żeńskiej 3, razem 19; —zawarło śluby małżeńskie: par: *chrześcjan* —; *starozakonnych* —; — umarło: *chrześcjan:* płci mężkiej 6, płci żeńskiej 6; *starozakonnych:* płci mężkiej 4, płci żeńskiej 4, razem 18.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.
dnia 8 (20) Kwietnia 1870 r.

MONETY.	Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Pół-Imperjały Rosyjskie	—	—	—	—
Dukaty Holenderskie nowe ważne	—	—	—	—
Frydrychsdory Pruskie	—	—	—	—
Pruski kurant za 100 tal.	—	—	—	—
PAPIERY (bez wartości kuponów				
Obligi Skarbu za rs. 100	—	—	—	—
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100	—	—	—	—
Obligacje cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę	—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. cząstk. l. A. po złp. 300 za sztukę	—	—	—	—
Lit. B. po złp. 200 za sztukę z kupon.	—	—	—	—
„ „ „ bez kuponu	—	—	—	
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1-ej za rs. 100	93	95	93	70
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs. 100*)	93	95	93	70
Listy Zastawne nowe 5% z r. 1869 *)	95	25	94	75
Obligi Towarzystwa Kredyt. Ziemskiego	100	50	100	25
Listy likwidacyjne za rs. 100*)	76	46	76	21
Dowody Kom. Centr. Likw. za rs. 100	—	—	—	
5 pożyczka rosyj. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100	—		—	—
6 pożyczka rosyj. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100	—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros z r. 1860 za rs. 100	90	67		—
Metaliki Lutowe za rs. 100	—	—	101	17
„ Sierpniowe za rs. 100	—	—	101	33
Rosyjska pożycz. prem. z 1864 rs. 100	152	—	151	—
„ „ „ z 1866 rs. 100	150	—	—	—
5% Listy Zastaw. Rosji	110	—	—	—
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rs. 125	—	—	—	—
Obligacje Głów. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank. 2,000 za rs. 100	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę	69	—	—	—
Obligacje Drogi Żel. War.-Wied. po 100 talarów za sztukę	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Bydg. za rs. 100	73	—	72	25
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100	—	—	—	
Akcje Drogi Żel. War.-Terespolskiej za rs. 100	115	—	114	—
Obligacje Kolei Żel. War.-Terespolskiej	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100		—		—

WEXLE.

			Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Berlin	100 Tal.	2 m.	120	97 1/2	120	82 1/2
„	„ „	k. t.	—	—	120	75
Wrocław	„ „	2 m.	—	—	—	—
Gdańsk	„ „	2 m.	—	—	120	75
Hamburg	300 B. Mk.	2 m.	—	—	—	—
Londyn	1 Ft. St.	3 m.	8	30	8	28
Paryż	300 Frank.	2 m.	99	—	98	70
Wiedeń	150 Zł. W A.	2 m.	99	90	99	75
Petersburg	100 Rsr.	3 m.	98	75	98	50
„	„ „	k. t.	100	—	99	83
Moskwa	„ „	1 m.	—	—	—	—
„	„ „	k. t.	—	—	—	—

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych rs. 1 k. 30.
* Wartość kuponu od List. Zast. nowych rs. 1 k. 62 1/2.
* „ „ „ od Listów Likwidacyjn. rs. 1 k. 54 4/9

KURSA TELEGRAFICZNE
Ajentury Rudolfa Okręt
z Berlina, d. 7 (19) Kwietnia 1870 r.

Z BERLINA.	żądają	płacą
Bilety Banku Rosyjskiego		74
Weksle na Warszawę		73 5/8
„ Petersburg 3 tygodn.		81 7/8
„ „ 3 miesięczny		81
„ Londyn 3 „		623 3/4
„ Paryż 2 „		80 11/12
„ Hamburg 2 „		150 5/8
„ Wieden 2 „		81 7/8
4% Listy Zastawne		69 1/8
4% „ Likwidacyjne		56 1/8
4% Obligacje Skarbowe		69 1/4
5% Listy Zastawne Ruskie		84
5-ta Pożyczka Stieglitza		66 1/4
5% „ Rus. Ang. z r. 1870		83 7/8
5% 1° „ Premiowe „ 1864		115 5/8
5% 2° „ „ „ 1866		114
Akcja dróg żelaznych Wielk. Towarz.		91 1/4
„ „ „ Warsz.-Wiedeńskiej		56 1/2
„ „ „ „ Bydgoskiej		60
„ „ „ „ Terespolskiej		88 1/2
„ „ „ Fabryczno-Łodzkiej		—
Obligacje Dr. „ Warszawsko-Wiedeńskiej		84 1/2
„ „ „ Terespolskiej		82 1/8
Żyto w miejscu		44 1/4
„ na dostawę		44 3/8
Z WIEDNIA.		
Weksle na Londyn		123 60
„ Paryż		49 —
„ Hamburg		91 10
Akcje Banku Kredytowego		259 50
„ „ Anglo-Austr.		324 50
Pożyczka Narodowa		69 75
Lombardy		153
Losy z roku 1860		96 60
„ „ 1864		118 75
Z PARYZA.		
Renta 3%		74 70
Renta Włoska		56 05
Akcje Kredytu Ruchomego		265 —
Z LONDYNU.		
3% Papiery (Consols)		94 5/16

OGŁOSZENIA URZĘDOWE. — ОФИЦІЯЛЬНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE. ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ.

N. D. 2866. Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Lublinie.

Zawiadamia Członków Towarzystwa Kredytowego, iż na dobra niżej wymienione zażądane zostały pożyczka Towarzystwa obciążyć mające pierwszą onych hypotekę. do wysokości sum poniżej przy każdych dobrach zamieszczonych.

1. Dobra Łubcze i Szlatyn, w Powiecie Tomaszowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 15,550.
2. Dobra Drohiczany, w Powiecie Hrubieszowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 23,750.
3. Dobra Gozdowa, w Powiecie Hrubieszowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 16,550.
4. Dobra Podhorce, w Powiecie Hrubieszowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 21,050.
5. Dobra Kulik, w Powiecie Chołmskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 11,850.
6. Dobra Jaszczów, w Powiecie Lubelskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 31,450.
7. Dobra Krzywawola, w Powiecie Chołmskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 14,900.
8. Dobra Tarnówka A., w Powiecie Krasnostawskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 7,100.
9. Dobra Horyszów Ruski, w Powiecie Hrubieszowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 36,000.
10. Dobra Mełgiew Trzeciaków, w Powiecie Lubelskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 6,200.
11. Dobra Zaklików, w Powiecie Janowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 36,950.
12. Dobra Matczyn, w Powiecie Lubelskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 12,650.
13. Dobra Brzezice, w Powiecie Lubelskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 18,750.
14. Dobra Malice, w Powiecie Hrubieszowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 14,850.
15. Dobra Szychowice, w Powiecie Hrubieszowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 20,150.
16. Dobra Piotrowice, w Powiecie Nowo-Aleksandryjskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 16,800.
17. Dobra Mogielnica, w Powiecie Chołmskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 23,400.
18. Dobra Milejów, w Powiecie Chołmskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 22,350.
19. Dobra Kiełczewice A., w Powiecie Lubelskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 15,000.
20. Dobra Nałęczów, w Powiecie Nowo-Aleksandryjskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 54,000.
21. Dobra Kozice dolne, w Powiecie Lubelskim zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 13,700.

Zarzuty, jakie przeciwko obciążeniu w powyższej wysokości dóbr tu wymienionych czynione być mogą przez stowarzyszonych, roztrząsane będą, jeśli nadesłane zostaną do Dyrekcji Głównej w ciągu tygodni pięciu, lub do Dyrekcji Szczegółowej w ciągu tygodni czterech, licząc od daty niniejszego ogłoszenia.

Lublin d. 1 (13) Kwietnia 1870 r.
Prezes, Bieliński.
Pisarz, J. Dobrzański.

N. D. 2864. Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Siedlcach.

Zawiadamia Członków Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, iż na dobra niżej wymienione zażądane zostały pożyczki Towarzystwa obciążyć mające pierwszą onych hypotekę do wysokości sum poniżej zamieszczonych, jako to:

1. Dobra Niwiska, w Powiecie Siedleckim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 18,300.
2. Dobra Sapiechów, w Powiecie Włodawskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 26,000.
3. Dobra Cieleśnica, w Powiecie Konstantynowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 25,650.
4. Dobra Klonownica, w Powiecie Konstantynowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 8,250.
5. Dobra Pokinianka lit. B., w Powiecie Bialskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 1,900.
6. Dobra Starawieś. w Powiecie Węgrowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 38,600.
7. Dobra Suchowola, w Powiecie Radzyńskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 38,650.
8. Dobra Żabieniec, w Powiecie Garwolińskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 9,150.
9. Dobra Wólka Kościeniewicka, w Powiecie Bialskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr 5,250.

Zarzuty, jakie przeciwko obciążeniu w powyższej wysokości dóbr tu wymienionych czynione być mogą przez stowarzyszonych, roztrząsane będą, jeśli nadesłane zostaną do Dyrekcji Głównej w ciągu tygodni pięciu, lub do Dyrekcji Szczegółowej w ciągu tygodni czterech, licząc od daty niniejszego ogłoszenia.

Siedlce d. 2 (14) Kwietnia 1870 r.
Prezes, Kozłowski.
Pisarz, Tchorzewski.

N. D. 2865. Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Kielcach.

Zawiadamia Członków Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, iż na dobra niżej wymienione zażądane zostały pożyczki Towarzystwa obciążyć mające pierwszą onych hypotekę do wysokości sum poniżej przy każdych dobrach zamieszczonych, jako to:

1. Dobra Wolica B., w Powiecie Kieleckim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 2,000.
2. Dobra Chruścice, w Powiecie Stopnickim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 9,900.
3. Dobra Czajęczyce, w Powiecie Pińczowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 8,400.
4. Dobra Jaronowice, w Powiecie Andrejowskim, zamierzon obciążenie pożyczką wynosi rsr. 11,200.
5. Dobra Mzurów. w Powiecie Bendzińskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 3,800.
6. Dobra Skiby, w Powiecie Kieleckim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 4,150.
7. Dobra Postaszowice, w Powiecie Bendzińskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 8,250.
8. Dobra Jakubów, w Powiecie Andrejowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 15,100.
9. Dobra Imielno, w Powiecie Andrejowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 25,500.
10. Dobra Stawy, w Powiecie Andrejowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 11,500.
11. Dobra Sobowice, w Powiecie Andrejowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 13,200.
12. Dobra Gozna, w Powiecie Andrejowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 9,100.
13. Dobra Dembiany, w Powiecie Pińczowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 9,000.
14. Dobra Borzykowa w Powiecie Stopnickim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 9,000.

Zarzuty, jakieby przeciw obciążeniu w powyższej wysokości dóbr tu wymienionych, czynione być mogły przez stowarzyszonych, roztrząsane będą, jeżeli nadesłane zostaną do Dyrekcji Głównej w ciągu tygodni pięciu lub do Dyrekcji Szczegółowej w ciągu tygodni czterech, licząc od daty niniejszego ogłoszenia.

Kielce d. 1 (13) Kwietnia 1870 r.
Prezes, Rożycki.
Pisarz, Janczewski.

N. D. 2791. Syndyk ostateczny masy Upadłości Domu Fabrycznego A. et J. Librach w Ozorkowie.

Wzywa uprzejmie wierzycieli powyższej masy, ażeby się zebrać zechcieli w dniu 22 Kwietnia (4 Maja) r. b. o godzinie 5-ej z południa w sali audjencjonalnej Trybunału Handlowego w Warszawie pod Nr. 549 przed W. Sędzią Komisarzem celem wysłuchania przedstawić się mającego przez Syndyka sprawozdania i odpowiednich wniosków.

Józef Poznański.

OTWARCIE SPADKÓW. ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 314. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Płocku.

Z powodu śmierci:

1. Jakóba Waśniewskiego, właściciela dóbr Jackowo A, z Pułtuskiego.
2. Szai Bieżuńskiego, dzierżawcy i wierzyciela dóbr Ciecierska z Mławskiego.
3. Antoniego Ludwika Brykmana, wierzyciela dóbr Brzeszczki małe i Zakroczek z Lipnowskiego.
4. Walerji Józefy Brykman, wierzycielki tychże dóbr.
5. Teodora Lasockiego, współwłaściciela dóbr Radzanowo z Płockiego.
6. Icka Kohn, właściciela nieruchomości Płockiej Nr. 7 ulica Jerozolimska.
7. Icka Fogla wierzyciela nieruchomości Płockiej Nr. $37\frac{1}{2}$.
8. Florentyny Grabskiej, wierzycielki dóbr Gorzechowo z Lipnowskiego, toczy się postępowanie spadkowe w dniu 17 (29) Lipca r. b. ukończyć się mające, wzywam przeto interesentów, aby w dniu tym, do regulacji spadków stanęli.

W. Holtz.

N. D. 335. Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej w Płocku.

Po nastąpionej śmierci:

1. Tomasza Jórskiego, wierzyciela sumy rubli srebrem 1,500, z prawem zastawy na nieruchomości Nr. 491, w mieście Płocku.
2. Karola Sonnenberga, właściciela dóbr Radzimowice z przyległościami i Bieżany z Okręgu Mławskiego.
3. Jana-Augusta Lentz, właściciela dóbr Rembowo lit. A. C. z Przasnyskiego.

Otworzyły się postępowania spadkowe, do regulacji których, termin na dzień 11 (23) Lipca 1870 r. wyznaczony został.

Płock d. 3 (15) Stycznia 1870 r.
2—2 Ludwik Rylski.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 2620 *Горный Департаментъ въ Царствѣ Польскомъ.*

Горный Департаментъ объявляетъ, что въ присутствіи Варшавской Казенной Палаты въ Варшавѣ, будутъ производиться торги посредствомъ запечатапныхъ объявленій, на поставку въ текущемъ году разныхъ матеріаловъ въ Восточный Окружный въ Сухедневѣ и Бялогонскій магазины, а именно:

а) 15 (27) Апрѣля с. г. въ часъ по полудни, на поставку освѣтительныхъ, смазочныхъ и вспомагательныхъ матеріаловъ, стоимостью,ококо 6,500 р.

б) 16 (28) Апрѣля с. г. въ часъ по полудни, на поставку мѣди стали, стальныхъ и разныхъ металическихъ предметовъ стоимостью около 4,000 р.

в) 18 (30) Апрѣля с. г. въ часъ по полудни, на поставку веревочныхъ издѣлій и другихъ матеріаловъ стоимостью около 560 р.

Желающіе участвовать въ торгахъ на сіи поставки, обязаны въ назначенныхъ срокахъ, представить въ Варшавскую Казенную Палату объявленіяна рускомъ языкѣ и приложить:

Къ 1 торгамъ на залогъ 650 р. и на торговыя издержки 35 р.

Къ 2 торгамъ на залогъ 400 р. и на торговыя издержки 24 р.

Къ 3 торгамъ на залогъ 56 р. и на торговыя издержки 5 р.

Объявленія должны быть писаны на гербовой бумагѣ, по слѣдующему образцу:

„Вслѣдствіе объявленія Горнаго Департареита отъ 28 Марта с. г. за № 470, заявляю, что я обязаюсь въ теченіи 1870 г. поставлять въ Окружный Магазинъ Восточнаго Горнаго Окрута въ Сухедневѣ и Бялогонскій магазинъ разныя матеріалы освѣтительныя, смазочныя и вспомагателныя, или мѣдь, сталь и разныя стальныя и металическія предметы, или же разныя веровочныя издѣлія и матеріалы.

Уступая на цѣнахъ предъявленныхъ къ торгамъ № (написать процентъ прописью и цифрою) подчиняясь всѣмъ обязательствамъ въ торговыхъ условіяхъ оговореннымъ, для меня понятнымъ и въ доказательство мною подписаннымъ:

При чемъ прилагаю въ залогъ N. руб. и на торговыя издержки N. руб. которые въ случаѣ неоставленія за мною торга, желаю получить обратно самъ, или посредствомъ довѣреннаго къ тому лица.

Въ случаѣ же если торги за мною останутся, то желаю, дабы контрактъ былъ заключенъ (написать гдѣ именно т. е. въ Горномъ Департаментѣ, или же въ Управленіи Восточнаго Округа въ Сухедневѣ.)

Мѣсто постояннаго моего пребыванія въ N. близь почтовой станціи N. (если же въ городѣ Варшавѣ, то изложить при какой улицѣ и № дома.)

Писалъ въ N. мѣсяца N. дня 1870 г."

Подписать четко има и фамилію)

Объявленія эти должны быть поданы въ запечатанныхъ сургучетъ конвертахъ, съ слѣдующею на сихъ конвертахъ надписью: „Въ Варшавскую Казенную Палату, объявленіе на поставку N. матеріаловъ въ Восточный Окружный и Бялогонскій магазины."

Объявленія изложенныя не по указанной формѣ, равно написанные не четко, или же съ поправками и оговорками и наконецъ поданные не въ означенномъ срокѣ, или безъ залоговъ и торговыхъ издержекъ приняты не будутъ.

Прочія условія, можно видѣтъ въ Канцеляріи Горнаго Департамента въ Варшавѣ, и въ Канцеляріи Начальника Восточнаго Горнаго Округа въ Сухедневѣ, ежедневно за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней.

* * *

Wydział Górnictwa obwieszcza, że w sali posiedzeń Warszawskiej Izby Skarbowej w Warszawie, odbędą się licytacje za pośrednictwem opieczętowanych deklaracji na dostawę w bieżącym roku różnych materjałów do Magazynu Okręgu Wschodniego w Suchedniowie oraz do Magazynu Zakładu w Białogonie, a mianowicie:

a) dnia 15 (27) Kwietnia r. b. o godzinie 1 po południu na dostawę materjałów służących do oświetlenia, smarowych i innych pomocniczych, wartości około rs. 6,500;

b) dnia 16 (28) Kwietnia r. b. o godzinie 1 po południu na dostawę miedzi, stali, oraz wyrobów stalowych i innych metalowych wartości rs. 4,000.

c) dnia 18 (30) Kwietnia r. b. o godzinie 1 z południa na dostawę wyrobów i materjałów powroźniczych wartości około rs. 560.

Ubiegający się na licytacjach, na te dostawy wy obowiązani w oznaczonych terminach złożyć w Warszawskiej Skarbowej Izbie, deklaracji w ruskim języku i dołączyć:

do 1-ej licytacji na kaucję rs. 650 i na koszta licytacyjne rs. 35;

do 2-ej licytacji na kaucję rs. 400 i na koszta licytacyjne rs. 24;

do 3-ej licytacji na kaucję rs. 56 i na koszta licytacyjne rs. 5.

Deklaracje winny być pisane na papierze stemplowym podług następującego wzoru:

„W skutek ogłoszenia Wydziału Górnictwa z dnia 28 Marca r. b. Nr. 470, podaję tę deklarację, iż zobowiązuję się w ciągu roku 1870 dostawiać do Magazynu Okręgu Wschodniego w Suchedniowie oraz Magazynu w Białogonie, różne materjały służące do oświetlenia, smarowe i pomocnicze, albo miedź, stal i różne stalowe i metalowe przedmioty, albo li też różne wyroby i materjały powroźnicze.

Ustępując z cen do licytacji oznaczonych Nr. (wypisać procent literami i liczbą) i poddając się wszelkim zobowiązaniom, w warunkach licytacyjnych określonym, przezemnie zrozumianym i na dowód tego podpisanym

Przy tem składam na kaucję rs N. i na koszta licytacyjne rs. N., które w razie nieutrzymania się na licytacji, życzę sobie odebrać na powrót sam lub przez umocowaną przezemnie osobę.

Jeżeli zaś utrzymam się na licytacji, to jest mojem życzeniem, aby kontrakt zawarty był zemną (wypisać gdzie to jest ceny w Wydziale Górnictwa lub w Biórze Naczelnika Okręgu Wschodniego w Suchedniowie).

Stałe moje zamieszkanie jest w N. najbliższej stacji pocztowej w N. (a jeżeli w Warszawie, to wymienić ulicę i Nr. domu).

Pisałem w N. dnia miesiąca 1870 r."

(podpisać czytelnie imie i nazwisko).

Deklaracje mają być w zapieczętowanych lakiem kopertach z następującym adresem: do Warszawskiej Izby Skarbowej deklaracja na dostawę materjałów N. do Magazynu Okręgu Wschodniego i Zakładu Białogon.

Deklaracje podane nie podług wskazanego wzoru, jako też napisane nieczytelnie z poprawkami i zastrzeżeniami, oraz złożone nie w oznaczonym terminie lub bez przedstawienia kaucji i kosztów licytacyjnych przyjęte nie będą.

Inne warunki mogą być przejrzane w biórze Wydziału Górnictwa w Warszawie i w biórze Naczelnika Zakładów Górniczych Okręgu Wschodniego w Suchedniowie, każdodziennie z wyjątkiem dni świątecznych i galowych.

г. Вершава дня 28 Марта 1870 года.
Завѣдывающій Департаменомъ,
А. Антиповъ.
Начальникъ Отдѣленія Козарскій
3—3 Правитель Канцеляріи, Бригевичъ.

N. D. 2312. *Правленіе XI Округа Путей Сообщенія.*

На основаніи разрѣшенія Департамента Сухопутныхъ Сообщеній Министерства Путей Сооющенія отъ 13 Февраля с. г. № 688, Правленіе XI Округа объявляетъ симъ, что согласно правилъ постановленныхъ въ 1858, 1859 и въ послѣдующихъ статьяхъ X Тома 1-ой Части Свода Законовъ Имперіи (изд. 1857 г.) 20 Апрѣля (2 Мая) 1870 г. въ двѣнадцать часовъ полудня, произведены будутъ въ общемъ присутствіи Правленія in minus торги, а 24 Апрѣля (6 Мая) 1870 г. тоже въ двѣнадцать часовъ полудня переторжка, на устройство гавани съ правой стороны р. Вислы, для помѣщенія на зимнее время моста при городѣ Влоцлавскѣ, начиная отъ суммы 19,098 р. $75\frac{1}{2}$

ж. девятнадцать тысячь девяносто восемь рублей семьдесять пять съ половиною копѣекъ.

Лица желающіе вступить въ торгъ, обязаны при просьбѣ на гербовой бумагѣ 30 коп. представить свидѣтельство на торговлю, и залогъ равняющійся одной третей части выше означенной суммы, а именно 6,400 руб.

Залогъ можетъ быть представленъ наличными деньгами или кредитными бумагами съ соотвѣтственными купонами, считая таковыя бумаги по курсу опредѣленному для каждой Министерствомъ Финансовъ.

Желающіе торговаться могутъ ежедневно за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней съ 9 часовъ утра до 3 часовъ по полудни читать и списывать копіи съ предварительныхъ условій въ Правленіи XI Округа Путей Сообщенія.

Г. Варшава, Марта 18 (30) дня 1870 г.
Начальникъ Округа,
Генералъ-Лейтенантъ, Шуберскій.
Начальникъ Канцеляріи,
2—2 Беневени.

N. D. *2852. Окружное Артилерійское Управленіе.*

Назначенный Варшавскомъ Окружномъ Артилерійскомъ Управленіи, 15 Апрѣля, торгъ, на поставку въ Варшавскую крѣпостную артилерію 57 пудъ шерстяныхъ витокъ, отмѣняется.

Г. Варшавѣ, 4 Апрѣля 1870 года.
За отсутствіемъ Начальника Артилеріи,
Помощникъ его Генералъ-Маіоръ,
Рейнталъ.
Правитель дѣлъ, Полковникъ,
2—3 Сомовъ.

N. D. 2884. *Управленіе Новогеоргіевской Крѣпостной Артилеріи.*

При Управленіи Новогеоргіевской Крѣпостной Артилеріи 24 Апрѣля будетъ производиться въ 11 часовъ утра торгъ безъ переторжки на устройство мостовой и насыпи изъ хрящя для укладки въ кучи сферическихъ снарядовъ вольнонаемными мостовщиками и рабочими.

Торгъ будетъ производится изустный но допускается и присылка запечатанныхъ объявленій. Желающіе торговаться должны представить залогъ въ 20% подрядной суммы т. е. 268 рублей.

Кр. Новогеоргіевскъ, Апрѣля 4 д. 1870 г.
Командиръ Новогеоргіевской Крѣпостной Артилеріи,
1—3 Полковникъ, Туношенскій.

N. D. 2859. *Комитетъ Варшавскаго Военнаго Госпиталя.*

Въ Комитетѣ Варшавскаго Уяздовскаго Военнаго Госпиталя 16 числа Апрѣля мца въ 11 часовъ утра будутъ произведены торги на окраску госпитальныхъ желѣзныхъ и деревянныхъ вещей, къ торгу допустятся всѣ лица имѣющія права заключить по закону договоры согласно правиламъ изложеннымъ въ ст. 627 и 650 части IV книги 1-й свода военныхъ постановленій (изд. 1859 г.). Желающіе торговаться обязаны представить при прошеніи залога 350 руб. и документы на право приступленія къ торгамъ подача прошеній въ запечатанныхъ конвертахъ будутъ приниматься только до начатія торговъ т. е. до 11 часовъ утра.

Условіе можно видѣть въ Комитетѣ ежедневно кромѣ воскресныхъ и праздничныхъ дней съ 9 часовъ утра до 2 часовъ по полудни.

Г. Варшава, Апрѣля 4 дня 1870 года.
Главный Врачь, Статскій Совѣтникъ,
1—3 Ильинскій.

N. D. *2882. Комитетъ Кѣлецкаго Военнаго Госпиталя.*

Въ количествѣ Кѣлецкаго военнаго госпиталя будетъ производиться 14 (26) Мая сего года въ 1 часъ по полудни рѣшительный торгъ на поставку 70 желѣзныхъ съ окраскою госпитальныхъ кроватей, всего на сумму исчисленную помѣстнымъ справочнымъ цѣнамъ 700 руб. сер.

Торгъ назначается изустный, но допускается и присылка запечатанныхъ объявленій, которыя должны быть доставлены въ госпитальный Комитетъ въ день торга не позже 12 часовъ полудня, съ приложеніемъ при этомъ залога въ 15% отъ показанной суммы, т. е. 150 руб. сер.

Залогъ какъ на изустныхъ торгахъ такъ и при запечатанномъ объявленіи долженъ быть представленъ въ наличныхъ деньгахъ или законныхъ процентныхъ бумагахъ.

Описаніе желѣзныхъ кроватей съ окраскою и условія поставки, можно читать въ Канцеляріи Кѣлецкаго Военнаго Госпиталя отъ 9 до 12 часовъ утра и отъ 3 до 6 полудни, кромѣ празтничныхъ и воскресныхъ дней.

Кѣльцы, Апрѣля 1 д. 1870 г.
Смотритель Госпиталя,
1—3 Маіоръ Киницъ.

N. D. *2883. Комитетъ Кѣлецкаго Военнаго Госпиталя.*

Въ Комитетѣ Кѣлецкаго Военнаго Госпиталя, будетъ производится 14 (26) Мая сего года въ 11 часовъ утра рѣшительный торгъ на поставку разныхъ деревянныхъ госпитальныхъ вещей съ окраскою ихъ, всего на сумму исчисленную по мѣстнымъ справочнымъ цѣнамъ 529 руб. 45 коп.

Торгъ назначается изустный, но допускается и присылка запечатанныхъ объявленій, которыя должны быть доставлены въ госпитальный Комитетъ въ день торга не позже 10 часовъ утра, съ приложеніемъ при этомъ залога въ 15% отъ показанной суммы, т. е. 80 руб.

Залогъ какъ на изустныхъ торгахъ, такъ и при запечатанномъ объявленіи, долженъ быть представленъ въ наличныхъ деньгахъ или законныхъ процентныхъ бумагахъ.

Описаніе деревянныхъ вещей съ окраскою и условія поставки можно читать въ Канцеляріи Кѣлецкаго Военнаго Госпиталя отъ 9 до 12 часовъ утра и отъ 3 до 6 по полудни, кромѣ праздничныхъ и воскресныхъ дней.

Кѣльцы, Апрѣля 1 д. 1870 г.
Смотритель Госпиталя,
1-3 Маіоръ Киницъ.

N. D. *2710. Петроковское Уѣздное Управленіе.*

Объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что въ присутствіи сего Управленія, будутъ производиться 27 Апрѣля (9 Мая) 1870 г. въ 12 часовъ утра, торги посредствомъ запечатаныхъ объявленій, на подрядъ исполненія работъ по ремонтировкѣ Радомско-Влоцлавской, первой и второй станціи Петроковско-Калишской, второй станціи Петроковско-Вѣлюнской, первой станціи Петроковско-Вольборской, по ремонтировкѣ Петроковско-Дзялошинской и Петроковско-Раковской, а также на постройку 2 верстъ Петроковско Вольборской шоссейныхъ дорогъ 2 го разряда, начиная отъ суммы 4,332 р. 33. к.

Желающіе взять этотъ подрядъ, должны представить объявленіе по ниже изложенной формѣ на гербовой бумагѣ 30 копѣечнаго достоинства съ приложеніемъ квитанціи Губернскаго или другаго Казначейства на внесенный залогъ 433 р. наличными деньгами, или же другими кредитными билетами, которые дозволено принимать въ залогъ.

На конвертѣ слѣдуетъ написать: въ Петроковское Уѣздное Управленіе, объявленіе на постройку шоссойныхъ дорогъ по Петроковскому Уѣзду

Торговыя условія могутъ быть пересмотрѣны ежедневно за исключеніем табельныхъ и праздничныхъ дней въ Петроковскомъ Уѣздномъ Управленіи.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе опубликованія объявленія Петроковскаго Уѣзднаго Управленія отъ 29 Марта 1870 г. симъ объявляю, что обязываюсь взять на себя подрядъ ремонтировки шосейныхъ дорогъ 2-го разряда по Петроковскому Уѣзду, а именно:

1. Радомско-Влоцлавской.
2. Первой и второй станціи Петроковско-Калишской.
3. Второй станціи Петроковско-Вѣлюнской.
4. Первой станціи Петроковской-Вольборской.
5. Петроковско-Дзялошинской.
6. Петроковско-Раковской.
7. Постройки 2-хъ верстъ Петроковско-Вольборской, за сумму (здѣсь написать сумму прописью и цифрами) согласно утвержденнымъ смѣтамъ и подвергаясь всѣмъ обязанностямъ изъясьненнымъ въ торговыхъ условіяхъ, которыя мнѣ въ точности извѣстны.

Доказательства на представленный временный залогъ въ суммѣ 433 р. при семъ прилагаю.

Постоянное мѣсто моего пребыванія въ N. писать въ N. числа, мѣсяца N. 1870 г.
(подписать четко имя и фамилію)
г. Петроковъ, д. 30 Марта 1870 г.
Помощникъ Начальника, Гарасимовичъ.
2—3 Дѣлопроизводитель, Майхерскій.

N. D. *2861. Брезинское Уѣздное Управленіе.*

Во исполненіе предложенія Петроковскаго Правленія отъ 18 (30) Декабря 1869 г., за N. 8370, объявляется во всеобщее свѣдѣніе, что 5 (17) Мая 1870 г. въ 11 часовъ утра въ Брезинскомъ Уѣздномъ Управленіи будутъ производиться, посредствомъ запечатанныхъ объявленій, торги на отдачу въ 3-лѣтнѣе арендное содержаніе частнаго имѣнія Држазгова воля, Брезинскаго Уѣзда, состоящаго въ разстояніи 18 верстъ отъ Губернскаго города Петрокова, 5 вер. отъ станціи желѣзной дороги Бабы, 8 вер. отъ стонціи Рокицины, срокомъ съ 12 (24) Іюня 1870 года по таково-ежъ число и мцъ 1873 года; торги начнутся отъ суммы годичной цѣны 602 р. 40 коп. Лица желающіе торговаться обязаны, до наступленія торговъ, внести въ одну изъ казенныхъ касъ залогъ равняющійся ¼ части предположенныхъ для торговъ годичнаго дохода, именно же въ 150 р. 60 к. и свидѣтельствующую въ томъ квитанцію пріобщить къ написанному по сей статьѣ объявленію, равно представить установленное квалификаціонное свидѣтельство.

Тотъ за которымъ останутся торги, обязанъ будетъ въ пять дней по полученіи объявленія объ утвержденіи торговаго производства, пополнить залогъ въ размѣрѣ установленной на торгахъ арендной годичной платы, равно годичныхъ по сей статьѣ податей и другихъ казенныхъ сборовъ подъ опасеніемъ объявленія новыхъ на его счетъ и рискъ торговъ и подверженія себя всѣмъ изложенныхъ въ торговыхъ условіяхъ послѣдствіямъ.

Торговыя условія могутъ быть пересмотрѣны въ Брезинскомъ Уѣздномъ Управленіи въ служебное время, за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней.

Г. Брезинъ, 2 (14) Апрѣля 1870 г.
Начальникъ Бендинскаго Уѣзда,
1—3 Маіоръ, Шиманъ.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе публикаціи (отъ таковаго числа) подаю симъ объявленіе въ томъ, что я обязываюсь взять въ 3 лѣтнѣе арендное содержаніе имѣніе Држазгова воля за годичную семму (прописать прописью) подвергая себѣ всѣмъ обязательствамъ и кондиціямъ, помѣщеннымъ въ условіяхъ.

При семъ прилагаю квитанціи (того то казначейства) во взносѣ залога въ количествѣ (прописать) какой залогъ, я желаю получить обратно лично (или прошу отослать по почтѣ на мой счетъ въ такое то мѣсто).

Постояаное мое жительство въ (поименовать); объявленіе писано въ городѣ деревни) число и мцъ, годъ.

(Подписать имя и фамилію).

(Объявленіе написанное нечетко, исправленныя равно присланныя или представленныя позже 11 часовъ утра опредѣленнаго для торговъ дня, будутъ признаны недѣйствительными).

N. D. *2860. Олькушское Уѣздное Управленіе.*

Симъ поставляетъ во всеобщую извѣстность, что назначенные на 27 Апрѣля (9 Мая) с. г. въ присутствіи сего Управленія торги на производство въ 1870 г. ремонтныхъ работъ на шоссейныхъ дорогахъ Олькушскаго Уѣзда, будутъ производиться не посредствомъ опечатанныхъ объявленій, но гласно (in minus) отъ утвержденныхъ смѣтныхъ суммъ.

Г. Олькушъ, Апрѣля 2 дня 1870 г.
1—3 и. д. Уѣзднаго Начальника, (......).

N. D. 2885. *Кѣлецкое Уѣздное Управленіе*

Симъ объявляетъ, что 27 Апрѣля (9 Мая) 1870 г. въ 12 часовъ утра въ канцеляріи Войта Гмины Сноховице, въ присутствіи Казеннаго Секвестратора будутъ производиться публичные торги на продажу засеквестрованныхъ у владѣльца имѣнія Вулька Клуцка, на пополненіе казенныхъ недоимокъ и прочихъ административныхъ взысканій, дровъ въ палѣнахъ еловыхъ 7,000 и сосновыхъ съ еловыми 8,000 саженей полукубической мѣры, находящихся въ лѣсу принадлежащемъ къ выше сказанному имѣнію, оцѣненныхъ вмѣстѣ съ издержками на вырубку этихъ саженей первыя по 55 и послѣднія по 60 коп. за одну сажень. Означенные торги будутъ начаты отъ оцѣночной суммы, желающіе участвовать въ сихъ торгахъ, обязаны явиться въ означенный срокъ на мѣсто продажи и заявленные за покупку деньги уплатить согласно предварительнымъ торговымъ условіямъ, каковыя могутъ быть разсмотрѣны въ Кѣлецкомъ Уѣздномъ Управленіи и въ канцеляріи Войта Гмины Сноховице.

Г. Кѣльцы, 3 Апрѣля 1870 года.
1—3 Начальникъ Уѣзда, (.......).

N. D. 2408. Urząd Leśny Warszawa.

Podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 23 Kwietnia (5 Maja) r. b. o godzinie 1 z południa w Kancelarji Urzędu Leśnego we wsi Ząbkach, odbywać się będzie głośna in plus licytacja na sprzedaż drzewa z pnia z osady Strzelca obrębu Czerwona, od sumy rs. 1,851 kop. 49.

Każdy przystępujący do licytacji winien złożyć kaucją w 1/10 części szacunkowej sumy, oraz być w pogotowiu zapłacić zaraz po zalicytowaniu połowę postąpionej i zalicytowanej kwoty.

O innych szczegółowych warunkach dowiedzieć się można w Kancelarji Urzędu Leśnego każdodziennie, a do okazania drzewa w lesie, służba leśna stosowne odebrała zarządzenie.

Ząbki dnia 19 Marca 1870 roku.
Starszy Nadleśniczy, Rubieszewski.

N. D. *2858. Частный Попечительный Совѣтъ Больницы Св. Николая въBускѣ.*

Симъ объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что въ присутствіи членовъ Совѣта, въ канцеляріи Больницы, дома Секратаря Эконома подъ N. 42, въ Понедѣльникъ т. е. 27 дня Апрѣля мѣсяца (9 Мая) с. г. въ 10 часовъ утра, будутъ производимы гласные публичные торги, на доставку продовольствія для больныхъ того же Госпиталя, въ леченіи 4-лѣтнихъ мѣсяцевъ, начиная со дня открытья Больницы т. е. съ 20 Мая (1 Іюня) по 18 (30 Сентября 1870 года включительно.

Условія относящіяся къ означеннымъ торгамъ, могутъ быть разсматриваемы ежедневно, кромѣ табельныхъ и праздничныхъ дней въ канцеляріи Больницы.

Желающіе участвовать въ этихъ торгахъ обязаны явиться въ упомянутый срокъ съ залогомъ въ количествѣ 80 р. с. прописью восемдесятъ р. с

Г. Бускъ, 1 (13) Апрѣля 1870 года.
Членъ Совѣта, Панскій Левъ.

N. D. 2378. *Войтъ Гмины Мокотовъ.*

Вслѣдствіе распоряженія Г-на Начальника Варшавскаго Уѣзда отъ 10 (22) Марта 1870 года за № 2754, Войтъ Гмины Мокотовъ объявляетъ симъ, что 15 (27) Апрѣля сего года, въ Гминномъ Управленіи будутъ производиться торги на трехъ-лѣтнюю аренду недвижимости Мокотовъ лит. Ц Мурованка, равно на недвижимости подъ № 3067 и 3068/9 въ городѣ Варшавѣ нераздѣльное имение составляющихъ.

Торги начнутся отъ 8,340 руб. 90 к. то есть оптовой суммы вычисленной за трехълѣтнюю аренду. Желающіе участвовать въ торгахъ обязаны представить залогъ въ количествѣ 500 руб. сер.

Условія къ торгамъ ежедневно за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней въ Управленіи Г-на Начальника Варшавскаго Уѣзда, а равно Войта Гмины Мокотовъ, могутъ быть соискателямъ оказываемы.

Мокотовъ, 17 (29) Марта 1870 года.
3—3 Левицкій.

N. D. 2886. Wiadomo czynię, iż w moc postanowienia Sądu, trzy beczek, czyli sztuk araku oryginalnego w Warszawie przy ulicy Chmielnej pod N. 1554/5 w zabudowaniu czyli składzie Komory Warszawskiej w dniu 16 (28) Kwietnia 1870 r. o godzinie 11 z rana, przez publiczną licytacją sprzedany będzie.

Zawadzki, Komornik.

N. D. 2889. Prawnie zajęte ruchomości w egzekucji sądowej, w dniu 9 (21) Kwietnia r. b. o godzinie 9 rano na Sewerynowie: meble machoniowe i jesionowe, garderoba, łyżki, lichtarze i t. p., w dniu 14 (26) Kwietnia r. b. o godzinie 9 rano za Żelazną Bramą: meble jesionowe, lustro, obrazki o ejne, futro, lichtarze i t. p. i w dniu 28 Kwietnia (10 Maja) t r. o godzinie 9 rano za Żelazną Bramą: meble machoniowe i jesionowe, stolik sosnowy i t. p., przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

S. *Nawrocki,* Kom. p. S. A.

OGŁOSZENIA PRYWATNE.
ЧАСТНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

N. D. 2606.

Dobra ziemskie **Pilaszkowice,** w Powiecie Krasnostawskim Gubernji Lubelskiej położone, składające się z trzech folwarków, mające przestrzeni około włók 84, wraz z inwentarzami żywemi i martwemi, machinami i narzędziami rolniczemi, gorzelnią; sprzedane zostaną stanowczo w drodze działów przez publiczną licytację dnia 18 (30) Kwietnia r. b. o godzinie 10 z rana na audjencji Trybunału Cywilnego w Lublinie.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 44,692. Vadium rsr. 6,000. Warunki sprzedaży przejrzane być mogą w Kancelarji Pisarza Trybunału Lubelskiego, lub u podpisanego Patrona sprzedaż popierającego.

3—3 Władysław Sielski.

w Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego. — Дозволено Цензурою.

Dyrektor, M. Pawliszczew.